Nr. 139. — Rocznik XIX. Niedziela, 21 czerwca 1891.

Kuryer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Redakcya: przy ulicy św. Marcina nr. 16.

Administracya i Ekspedycya: przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego w Austryi marek 5 (zob. Zeitungs-Preisliste p. 1891 Abtheilung II. strona 48.) w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.

Cena ogłoszeń wynosi 15 fenygów od drobnego siedmiołamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza — Przekład na język polski bezpłatnie.

AJENCYE KURYERA POZNANSKIEGO:
Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubece, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Uczmy dzieci czytać po polsku!

Zaproszenie do przedpłaty.

„Kuryer Poznański“ kosztuje na wszystkich pocztach w cesarstwie niemieckiém

marek 5.

W mieście Poznaniu w ekspedycyi naszéj

marek 4,

z odnoszeniem do domu

marek 4,50.

We wszystkich innych krajach prenumerata poznańska z dołączeniem kosztów portoryum.

Upraszamy o wczesne zamówienia na urzędach pocztowych celem uniknięcia zwłoki w ekspedycyi.

Poznań, 20 czerwca.

Z bieżącéj chwili.

W stósunkach *Stolicy św.* do Francyi mnożą się objawy, które zdawają się zapowiadać ponowne a trwalsze zbliżenie się stron obu. Do objawów tych zaliczyć wypada z pierwszéj strony manifestacye Kardynała Lavigerie na rzecz republiki, a z drugiéj niezwykle energiczne i stanowcze wystąpienie hr. Montebello w obronie Franciszkanów Betleemskich, — daléj wymianę grzeczności z okazyi wręczenia Mngr. Rotellemu biretu kardynalskiego, i zamierzone nadanie mu orderu legii honorowéj. Dziś znów mamy do zanotowania krok nowy ze strony Watykanu i to krok bardzo ważny, który w kołach przeciwników Stolicy św. wielką wywołał trwogę. Jest nim świetny — jak twierdzi telegram biura „Herolda“, — artykuł urzędowego „Osservatore Romano“, zatytułowany „Osamotnienie Francyi“.

„Francya — czytamy w artykule tym, jest osamotniona, ale osamotnienie to nie przynosi jéj szkody. Dzieli ona w tém tylko los Kościoła, nad którego więzami czuwają zazdrośnie cesarzowie i królowie, aby nie ponowiły się owe „gesta dei per Francos“, które tak często w dziejach świata okazywały mu wielkość Francyi i Kościoła. *Francya i Kościół walczyć będą i zwyciężać mimo odosobnienia tego i nadal obok siebie.* Kościół podaje dziś z całą miłością dłoń pierworodnéj swéj córze, a przeciwko nienaturalnym związkom inaczéj myślących państw podnosi się cudowną siłą przymierze Kościoła z chrześciańską demokracyą.“

Artykuł ten zapowiada więc niejako zawarcie zupełnéj zgody i przymierza, a podpada tém więcéj, iż pojawia się w chwili, w któréj nastąpiło pewne oziębienie się stósunków Francyi do Rosyi i niewyjaśniony dotychczas w swych przyczynach zastój w pertraktacyach Kuryi z Rosyą. Francuzka prasa radykalna i szowinistyczna przyjmie nowy ten objaw pojednawczéj polityki Watykanu zapewne z niechęcią i z obawą, za to we wszystkich kołach rozważniejszych i uczciwych wywoła on szczere zadowolenie. Radykalno masońska-prasa włoska rzuciła się już na nowy ten manifest z spotęgowaną zaciekłością, z któréj wnosić można, że nie obawia się ona niczego więcéj, jak zbliżenia się Stolicy św. do Francyi. Najzjadliwiéj rzucają się w bezsilnym gniewie „Popolo Romano“ i „Capitan Fracassa“ i zwracają uwagę na dziwną jednomyślność dążności Kuryi i... radykałów włoskich. „Włochy — pisze „Popolo“ nie pozwolą się sprowadzić z drogi, jaką kroczą już od lat dziesięciu, i wiernie stać będą przy trójprzymierzu.“ Ale cała ta wrzawa nie zdoła zapewne powstrzymać biegu wypadków, które prą już od dawna do jednego celu, a celem tym jest nieuniknione naprawienie ówéj wielkiéj krzywdy, jaką „Włochy zjednoczone“ wyrządziły Stolicy świętéj.

W sprawie wydania tajemnicy *melinitu*, zapadł już, jak wiadomo z telegramów wyrok, skazujący wszystkich oskarżonych na ciężkie kary więzienne i utratę praw honorowych. Uzasadnienie wyroku tego jest bardzo obszerne i zawiera nie jeden szczegół ciekawy. Dowiadujemy się z niego, że Turpin, jakkolwiek otrzymał za swój wynalazek 251,000 fr. i order legii, jakkolwiek uzyskał na wynalazek swój patent i zawarł kontrakt z ministerstwem wojny i marynarki, obowięzujący go do ścisłego przestrzegania tajemnicy melinitu, starał się mimo to spieniężyć wynalazek swój za granicą, i ofiarował go nawet rządowi *niemieckiemu*. Co się tyczy kapitana Triponé, to wina jego była o tyle jeszcze większą, że nadużył on zaufania, jakie okazywano mu jako oficerowi i rycerzowi legii honorowéj. Był on po prostu wspólnikiem zdrady Turpina, i zobowiązał się za 10% czystego zysku wydać Armstrongowi wszystkie dokumenty, plany i rysunki, dotyczące konstrukcyi pocisków melinitowych, które uda mu się wykraść z archiwum. Obaj wspólnicy spodziewali się, że otrzymają od Armstronga 25,000 funtów, ale nadzieje ich zawiodły. Armstrong zawahał się w ostatniéj chwili, a pomiędzy wspólnikami powstał spór, który ostatecznie przez ową denuncyacyą Turpina doprowadził do wykrycia zbrodni. Szkoda tylko, że w sprawie téj cierpieć musi porówno z nimi dwóch, o ile się zdaje, mniéj winnych ludzi, Feuvrier i Fesseler Jak wielką zaś musiała być wina ich w oczach trybunału sądowego, wynika z końcowego ustępu uzasadnienia, w którym trybunał ubolewa, że kodeks karny nie zezwala na surowszy wymiar kary.

W *Anglii* wywołał niemałe a przykre wrażenie cynizm, z jakim podsekretarz stanu Sir John Gorst bronił przed kilku dniami w Izbie gmin tradycyjnéj angielskiéj polityki kolonialnéj. „Otwartość“ jego była iście zdumiewającą. Owóż odpowiadając na żądanie, aby rząd ogłosił dalsze dokumenty w sprawie Manipuru, oświadczył pan Gorst mniéj więcéj co następuje: „Oskarżenie mówi o zdradzie i buncie, i zarzuca Senaputyemu (skazanemu na śmierć księciu Manipuru) różne zbrodnie przeciwko moralności, żądając, aby go za nie ukarano. Ale jest to tylko sposób, jakim Anglicy posługują się od wieków, aby potępić swych przeciwników. Ów Senaputti był człowiekiem wielce uzdolnionym i posiadał charakter silny i szlachetny. Lud czcił go i uwielbiał, ponieważ książę obsypywał go dobrodziejstwami. Posiadał on przytem rzadką niezależność przekonań, i wywołał rewolucyą przeciwko Raji, — *nie zasięgnąwszy wprzód rady naszéj.* Z takimi ludźmi postępować można dwojako: — albo usuwa ich się zupełnie, albo téż używa się ich za narzędzie przy rządzeniu kraju. Grimwood (zamordowany w Manipurze urzędnik), chciał użyć sposobu drugiego, lecz zamiar się nie powiódł. Rząd nie podzielał też jego zdania, bo rząd angielski niechętnie popiera talenty oryginalne. Nie jest to zresztą polityka nowa, bo sięga już czasów Tarkwiniusza Superba. To też przed 40 laty nie szczędziliśmy krwi i mienia, aby zniszczyć króla Maorów, zamiast rządzić przy pomocy jego, (Tem haniebniéj dla nas! — woła jeden z posłów), — a przed dziesięciu laty zmiażdżyliśmy potęgę Cetevaya, gdy dłużéj nie chciał być taranem naszym przeciwko republice Boerów. Podobny los spotkał Arabiego i Zobera paszów, bo i oni nie pozwolili użyć się za narzędzia polityki naszéj. Rząd był i jest zdania, że lepiéj zawsze posługiwać się miernotami, niż wybitnemi talentami, i dla tego postanowił Senaputiego usunąć.“

Tak mniéj więcéj mówił angielski podsekretarz stanu, a cyniczne jego słowa wywołały ogólne oburzenie. To też Izba uważała za stósowne, udzielić rządowi rodzaj wotum niezaufania, żądając wbrew opozycyi jego publikacyi dalszych dokumentów w sprawie Manipuru. I zdaje się, że pan Gorst będzie musiał ustąpić, ponieważ jest zbyt... otwartym. Rewelacye jego nowym są dowodem, z jaką tu zimną rachubą kroczy naprzód cywilizacya europejska.

Telegramy.

Wiedeń, 19 czerwca. Dzienniki tutejsze, omawiając audyencyą księcia Ferdynanda u cesarza, zwracają przedewszystkiém na to uwagę, że cesarz przyjmował księcia nie w charakterze księcia Bułgaryi, ani nawet w charakterze księcia koburgskiego, lecz tylko incognito, jako hrabiego Murany, wskutek czego żadnéj politycznéj doniosłości audyencyi téj przypisywać nie można.

Wiedeń, 19 czerwca. Izba panów przyjęła dzisiaj bez dyskusyi projekt, dotyczący przedłużenia terminu wypowiedzenia austryacko-włoskiego traktatu handlowego i zatwierdziła dalsze prowizoryum budżetowe. — W Izbie deputowanych zarzucał dep. konserwatywny Ebenhoch Polakom, że łącząc się z liberałami, zapomnieli już widocznie o krzywdach, jakie ze strony ich doznali, — co wywołało głośny protest na ławach polskich i wśród lewicy. Daléj zwalczał mówca wywody posła Jaworskiego, dotyczące stanowiska Polaków w kwestyi szkólnéj. (Głośne oklaski na ławach prawicy i — wśród Młodoczechów).

Berno (szwajcarskie), 19 czerwca. Rada narodowa oświadczyła się 70 głosami przeciwko 64 za ogłoszeniem amnestyi dla wszystkich skompromitowanych podczas rewolucyi tesyńskiéj, (z wyjątkiem Castioniego). — Departament dla kolei żelaznych rozporządził, aby użyto wszelkich możliwych środków w celu przyspieszenia robót około usunięcia szczątków pozostałych jeszcze w rzece Birs wagonów, a więc także i dynamitu. Równocześnie wysłano na miejsce nieszczęścia pułkownika Dumura, któremu dodano do boku inżenierów Buerklego i Zuerchera. — Dotychczas zapisano na liście zginionych, a dotychczas jeszcze nie odnalezionych osób 75 nazwisk. Ciała osób tych spoczywają zapewne jeszcze w wodzie.

Paryż. 19 czerwca. Minister Ribot otrzymał od posła francuzkiego z Port au Prince, p. Flescha, raport szczegółowy o ostatniéj rewolucyi w Haiti. Według raportu tego schroniło się podczas rzezi wielu Francuzów do gmachu poselstwa. Ogółem zamordowano w dniu tym 50 osób. Rozstrzelany kupiec Rigaud wniósł był dawniéj o naturalizacyą francuzką i był już zapisanym w matrykułach poselstwa francuzkiego, wskutek czego poseł Flesch założył przeciwko rozstrzelaniu jego protest. Minister Ribot godzi się na postępowanie posła i zamierza sprawę tę poruszyć na jutrzejszem posiedzeniu rady ministrów. — Tutejszy poseł chilijski zamierza podobno podać się do dymisyi.

Londyn, 19 czerwca. Biuro „Reutera“ donosi, że na wyspach Samoa wybuchły nowe zaburzenia. Kacyk Mataafa nie chce uznać zwierzchnictwa kacyka Malietoy, uznanego przez państwa traktatowe, i twierdzi, że on sam jest władcą faktycznym. Kilku mniejszych kacyków stanęło po jego stronie i gotuje się do walki.

Londyn, 19 czerwca. Wskutek przyjęcia poprawki Buxtona, cofnął dziś lord skarbu Smith wniesiony dawniéj projekt do nowego bilu o ochronie robotników.

Lizbona, 19 czerwca. Z Rio de Janeiro donoszą, że prezydent da Fonseca zumierza wkrótce udać się w podróż do Europy.

Waszyngton, 19 czerwca. Według telegramów urzędowych z Chile, przyjęła chilijska Izba deputowanych bil, upoważniający prezydenta Balmacedę do zaciągnięcia nowéj pożyczki w wysokości 20 milionów na przytłumienie powstania. — Kongres uchwalił zaś, aby cały zapas złota i srebra znajdujący się jeszcze w skarbie państwa, sprzedano na licytacyi, w celu uzyskania potrzebnéj na pokrycie pieniędzy papierowych sumy.

* *„Kreuz Ztg“* zamieszcza w ostatnim swym numerze nowe „Słówko o naszych Polakach“. W artykule tym zaznacza nasamprzód, że sprawa prywatnéj nauki polskiéj, napotyka na różne trudności, raz dla braku ofiarności (?) ze strony rodziców, a powtóre dla tego, że niektórzy nauczyciele nie chcą się narażać władzy przełożonéj. Daléj streszcza autor nasz artykuł o młodzieży akademickiéj, a przechodząc następnie do Towarzystw polskich, podnosi z uznaniem wielki ich rozwój w każdéj dziedzinie. W końcu wspomina o założeniu Towarzystwa „Kościuszko“ w Berlinie i zaznacza, że tego rodzaju towarzystwom, mającym na celu obronę przed socyalizmem, należy życzyć jak najlepszego powodzenia. Nowy ten artykuł napisany jest bardzo bezstronnie, co zasługuje na uznanie. Autor jego wypadł jednakże z roli. Pod nagłówkiem umieszczono bowiem słowa („Aus Posen“) — a w końcu artykułu czytamy „Hier in Berlin)“. Ale mniejsza o to!

* *W sprawie* katolickiéj nauki religii w szkołach ludowych dyecezyi chełmińskiéj zwraca Biskupi Generalny Wikaryat uwagę na następujące przepisy:

1) Jeżeli dzieci odwiedzają szkołę, któréj nauczyciel jest innowiercą, to jednak ma się udzielać nauka katolickiéj religii przez sąsiedniego nauczyciela katolickiego, jeżeli liczba katolickich dzieci wynosi przynajmniéj 12; żądając tego, należy się powołać na rozporządzenie ministeryalne z dnia 18 maja 1886 r. (U. III a. 13,201).

2) Jeżeli liczba katolickich dzieci mniéj niż 12 wynosi, ale przynajmniéj 3, wtedy można dzieci różnych szkół sąsiednich do jednéj najdogodniéj położonéj szkoły zgromadzać na naukę religii, ale w takim razie odległość od téj szkoły nie ma wynosić nad 4 kilometry; tak rozporządza pismo ministeryalne z dnia 29 stycznia r. 1887. (U. III a. 10428).

3) Jeżeli liczba dzieci katolickich z jednéj albo z więcéj szkół sąsiednich zebrana wynosi przynajmniéj 18, natenczas należy zaprowadzić jeszcze drugą lekcyą tygodniową w nauce religii, chyba, że odległość mieszkania nauczyciela katolickiego, udzielającego tę naukę, od lokalu, w którym tę naukę udziela, albo długość drogi, którą dzieci odbywać muszą, aby do odnośnéj szkoły dojść jest przeszkodą; tak opiewa pismo ministeryalne z dnia 1 lipca 1890. (U. III a. 13,092).

Jeżeli tedy te przepisy państwowe nie są zastósowane, powinni dusz pasterze odnośne wnioski o urządzenie katolickiéj nauki religii z podaniem liczby dzieci do rejencyi wystósować. Wynagrodzenie za udzielanie nauki religii jest rzeczą gminy szkólnéj, do któréj to dzieci należą. W razie niemożności płaci kasa państwowa; a dopiero gdyby ta odmówiła, należy prosić komitet Stowarzyszenia św. Bonifacego i Wojciecha, na czele którego obecnie przew. ks. prepozyt Klawitter w Pelplinie stoi, o udzielenie wspomóżki ze składek tegoż Stowarzyszenia. Ale takiéj wspomóżki mogą się spodziewać tylko katolicy w rozproszeniu między protestantami mieszkający, gdyż tylko wspieranie takich katolików co do Kościoła i szkoły jest celem Stowarzyszenia św. Bonifacego i Wojciecha. Obecnie w dyecezyi chełmińskiéj płaci Stowarzyszenie za udzielanie religii w Białoszycach w powiecie suskim, w Paretz pod Lęborkiem i w Wehnersdorf.

Z Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Odbieramy pismo następujące:

„Szanownych panów Delegatów i Kolektorów prosimy najuprzejmiéj, żeby, o ile tego jeszcze nie uczynili, z końcem półrocza zechcieli jak najrychléj *składki* zebrane od członków i przyjaciół Towarzystwa naszego odesłać do głównéj kasy naszéj (*dr. Kapuściński w Poznaniu, ul. Wilhelmowska nr. 11*), ponieważ zobowiązania nasze wymagają załatwienia.

Staramy się, o ile możności, na wszystkie strony zadosyć czynić licznym prośbom o zakładanie nowych czytelni i zasilanie dawnych nowym zapasem książek, to téż nie wątpimy, że usiłowania nasze doznają wszechstronnego poparcia, bez którego nic zdziałać nie można.

Zarząd Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu.

W sprawie nauki języka polskiego.

W Ostrowie, jak piszą do „Orędownika,“ odbyło się zebranie dnia 8 czerwca r. b. w sali p. Hofmańskiego obywateli i gospodarzy z okolicy.

Po zagajeniu zebrania przemawiał do zgromadzonych ksiądz wikaryusz Albin Krzyżański, zachęcając wszystkich do ofiarności i udowadniając potrzebę zaprowadzenia nauki języka polskiego. Po przemówieniu kilku jeszcze wybitniejszych obywateli z Ostrowa przystąpiono do załatwienia spraw objętych programem zebrania.

Zgodzono się jednogłośnie, aby rozpoczęto z lekcyami języka polskiego zaraz i to we wszystkich 9 klasach, nie wyłączając nawet najniższéj, również, że tygodniowo dwie godziny mają nauczyciele uczyć, że potrzebne na naukę pieniądze zbierane być mają przez dobrowolne opodatkowanie się w ten sposób, że każdy ma płacić 20 procent od podatku klasycznego, daléj ma się przyjmować wszelkie dobrowolne składki i ustawić w kilku lokalach tamtejszych skarbonki do zbierania potrzebnego funduszu.

O tém i owém.

IV.

Trzy kwartały się kończą od czasu, jak dnia 1 października roku zeszłego przestała obowięzywać wyjątkowa ustawa przeciw socyalistom, to arcydzieło księcia Bismarcka, który przecież był mistrzem w ustawach wyjątkowych. „Świetnym“ jego w tym kierunku epilogiem była niebożczka ustawa o wyjątkowém szczepieniu ospy przez lekarzy niemieckich, którą tak wspaniale uzupełnił ś. p. poseł Kantak Kaźmirz.

Ustawa antysocyalistyczna z dnia 21 października 1878 roku, dla któréj nawet jeden parlament został rozwiązany, dla tego, że nie chciał skakać, jak książę Bismarck mu zagrał, — kilkakrotnie przedłużana, istniała lat 12, aż nareszcie nie przedłużona, znikła z areny politycznéj razem z księciem Bismarckiem, który mógł się przekonać po raz setny, jako *fortuna est variabilis.* Państwo obwarowane przeróżnemi paragrafami i ustawami, jakby lasem dzid dawnych lansknechtów — obywa się bez ustawy antysocyalistycznéj tak samo, jak bez księcia Bismarcka, przeciwnie śmiałoby nawet twierdzić można, że mu bez téj ustawy lepiéj obecnie, niżli dawniéj z nią. Wybory uzupełniające w Wyrcburgu i Gestemünde, gdzie dawniéj za czasów ustawy wyjątkowéj socyaliści bardzo bywali górą, wypadły dla socyalistów wcale niepomyślnie. W Wyrcburgu bez wyborów ściślejszych zwyciężył od razu kandydat centrum, dr. Stöhr, podczas kiedy dawniéj socyaliści doprowadzali zawsze do ściślejszych wyborów. W 19 okręgu hanowerskim, gdzie książę Bismarck wybrany został, ponieśli socyaliści sromotną klęskę. Dzien 1 maja w roku 1890 za rządów ustawy wyjątkowéj, był daleko groźniejszy i straszliwszy, aniżeli dzień 1 maja roku 1891, kiedy ta ustawa wyjątkowa już zniknęła z repertoaru. Bezrobocie górników westfalskich w roku 1889/90 było daleko niebezpieczniejsze, aniżeli ostatnie symptomata bezrobociowe, w których socyaliści również znaczną odgrywają rolę, a które miały wymódz ośmiogodzinny dzień roboczy. Co zaś najważniejsze, to fakt niestety, że podczas, gdy dawniéj za autokracyi bismarkowskiéj wraz z ustawą antysocyalistyczną w obozie ludu przewrotu panowała karność i ofiarność godna pozazdroszczenia, kiedy wola i rozkaz z góry dany przez przywódzców socyalistycznych, wykonywany był bez wahania, to obecnie ta karność w obozie socyalistycznym zaczyna słabnąć, ofiarność niknąć powoli — a *młodzi* coraz śmieléj występują przeciw „starym“, jak się to pokazało i na walnem zebraniu w Hali. Przeciw Beblowi i Liebknechtowi, których powaga dawniéj była niewzruszoną, odzywają się głosy z pośród socyalistów, zarzucające im, że w duchu partyi nie pracują, że zajmują świetne mieszkania, podczas gdy „proletaryat“ łaknie, że nie przestrzegają przepisów i uchwał na zebraniach socyalistycznych zapadłych.

Słowem — z socyalizmem gorzéj się obecnie dzieje, aniżeli za ustawy wyjątkowéj — i wcale niezłą myślą cesarza Wilhelma II było, ustawę tę znieść, a rozpocząć z innéj strony pracę.

Oby tylko „ta inna strona“ uczciwie przeprowadzoną została, oby nie ustawano w pół drogi, oby zniósłszy ustawę wyjątkową na socyalistów, zniesiono także ustawy wyjątkowe na Polaków w dziedzinie szkoły, w dziedzinie języka, w dziedzinie administracyjnéj i społecznéj, jak np. ustawę kolonizacyjną, któréj potrzebę zmiany tak doskonale już udowodniono.

Ta ustawa kolonizacyjna jest także jedną z przyczyn wyludniania się naszych wiosek, o którem to smutnem zjawisku trzeba będzie szerzéj się rozpisać, a które nie w ostatniéj linii płynie z ustawy kolonizacyjnéj, jak w ogóle z ustaw wyjątkowych na Polaków.

Rząd zamiast wspomagać rólnictwo — wspierać je i wzmacniać — propaguje u nas kolonizacyą, ale nie kolonizacyą w dobrem znaczeniu tego wyrazu — jedno kolonizacyą wyłącznie na korzyść niemczyzny i protestantyzmu, poczętą w nieprawości ustawy stumilionowéj. Z wielką gotowością i uprzejmością wykupuje komisya kolonizacyjna wielkie obszary ziemi polskiéj, aby na ich osadzać kolonistów niemieckich i protestanckich — a biedny lud polski, pozbawiony chleba, sposobu do życia, idzie najprzód do Sasów, a potem do Ameryki północnéj lub południowéj. Co go zresztą ma trzymać w domu, na ojczystym zagonie? Czy te wyjątkowe ustawy, czy ta *metoda* pedagogiczna, która sprawia, że dzieci jego niczego się nie nauczą? Czy te nie-

zmierne ciężary i ciągła opieka żandarma i komornika? Czy ta służba wojskowa, czy ten fałszywy i kłamany wzrost *przemysłu* niemieckiego, czy to „szczęście“ głodnych pisarków, goniących za jałmużną pomocników, towarzyszów we wszystkich zawodach pracy ludzkiéj!!! Jedni włóczęgowie pod opieką postora Bodelschwinga i pana barona Jerzego Massenbacha poszli w górę, mają dach nad głową, ciepłą strawę po niezbyt ciężkiéj pracy i śpiewają pieśni protestanckie ku podzwignięciu steranego ducha.

A zresztą... zresztą z „innéj strony“ nie ma wielkiéj pociechy, nawet dla pana tajnego radzcy Baarego, którego łatane szyny i osie z bochumskiego „Gussstalvereinu“ nie jednemu już kark skręciły — a pewnie i panu Fussanglowi dadzą się w znaki. Już nawet i socyalistom się nie powodzi, a z Wincentem Polem powiedzieć można:

Ha, tfu do licha, wszystko w zęby czartu!
Coś, gdzieś się szczycą, że to „wiek żelazny“.
Drogać z żelaza, lecz **szyny** bez hartu
Ha, tfu do licha... nudzą mnie te błazny!

Konferencya rzemieślnicza.

W rubryce „Niemcy“ pisaliśmy w wczorajszym numerze pisma naszego, że w pewnych kołach procederowych tuszono sobie, iż ministerstwo pruskie dla handlu i przemysłu oczekuje tylko rezultatu obrad konferencyi rzemieślniczéj, aby wpłynąć następnie na Radę związkową, żeby potwierdziła *ustawę o egzaminach na majstrów,* którą w roku zeszłym parlament niemiecki przyjął był. Prasa niesprzyjająca tym egzaminom na majstrów, zaprzeczała téj wieści, a o konferencyi rzemieślniczéj wyrażała się z pewném lekceważeniem, mówiąc, że z téj konferencyi nic nie będzie, żadnych też uchwał ona nie poweźmie, bo będzie chodziło jedynie o wymianę zdań.

Na tę konferencyą, która trwała trzy dni w Berlinie, przybyli wszyscy 20 zaproszeni delegaci, obrady toczyły się, a raczéj toczyć się miały tajnie, bo taka zapadła uchwała na wniosek posła Biehla.

„Berl. Ztg.“ tak pisze o téj konferencyi rzemieślniczéj:

„Konferencya rzemieślnicza, o któréj się od kilku miesięcy w gazetach rozpisywano, nadając jéj wielką wartość, zakończyła się wczoraj, tylko trzy dni trwając w Berlinie. Chociaż uczestników téj konferencyi zobowiązano do milczenia o przebiegu konferencyi, to mimo to możemy już teraz zakonstatować, że rezultat téj konferencyi *równa się zeru.* Już to bardzo zadziwiło członków konferencyi, że prezes centralnego komitetu połączonych niemieckich związków centralnych, mieszkający w Berlinie, dopiero w czwartek dnia 11 czerwca, a więc cztery dni przed zebraniem się konferencyi, został o terminie konferencyi zawiadomionym, przyczém pozostawiono mu do woli, czy chce o téj konferencyi zawiadomić jéj członków. W obec takiego stanu rzeczy nie pozostawało nic innego, jak zawezwanie zamiejscowych delegatów telegrafem na konferencyą do Berlina.

To też uczyniono, zapraszając zarazem delegatów na naradę na niedzielę 14 czerwca o godz. 4 po południu. W pierwszy dzień konferencyi — z tego dnia mamy tylko nasze informacye — kierował roprawami podsekretarz stanu dr. Rottenburg, zaznaczając, że te dyskusye ustanowiono z powodu prośby, którą w czerwcu r. z. złożyła cesarzowi deputacya rzemieślników; p. Rottenburg a nie poseł Biehl, jak mylnie twierdzono, kierował obradami. Po zagajeniu konferencyi przez podsekretarza stanu Rottenburga, zabrał głos prezes centralnego komitetu połączonych niemieckich związków cechowych, W. Faster z Berlina, dziękując władzom za zwołanie téj konferencyi. Obrady konferencyi miały charakter towarzyski, co się z tego wykazuje, że zaraz na początku obrad częstowano cygarami, skutkiem czego niebawem rozmawiano w sali przepełnionéj gęstym dymem. Niemiły wypadek zaszedł już przy rozpoczęciu „rozmowy“. Jeden z delegatów wyraził bowiem zdziwienie, że żaden z ministrów nie przybył na konferencyą, na którą władze przysłały samych komisarzy. Jeden z komisarzy odparł na to, że stało się to na wyraźny rozkaz cesarza i króla. Charakterystyczną jest rzeczą, że z delegatów berlińskich już trzech drugiego dnia na konferencyą nie przybyło, uniewiniając się, że stósunki zawodowe ich od tego udziału wstrzymują, inny znów z delegatów berlińskich z powodu choroby nie mógł był przybyć.“

Dobrzeby było, aby organa rządowe podały tok obrad téj konferencyi, bo ten powyższy referat nie zdaje nam się być pod każdym przynajmniéj względem wiarogodnym; rozpisuje się on zresztą tylko o jednym, pierwszym dniu konferencyi. Do téj konferencyi przypisywali przemysłowcy wiele wagi, spodziewając się po niéj reformy ordynacyi procederowéj, to też ogłoszenia rezultatu jéj obrad będą oni niewątpliwie z upragnieniem oczekiwali.

„Köln. Ztg.“ powiada w artykule z Berlina, że rezultat konferencyi nie stawia najmniejszych widoków, aby rządy związkowe oświadczyły się za przymusem cechowym i za przymusowemi egzaminami na majstrów.

Z wiedeńskiéj Rady państwa.

Wiedeń, 18 czerwca.

(ꝏ) Hrabia Taaffe obsypał wczoraj lewicę komplementami. Wyraził wielkie zadowolnienie, że to stronnictwo, „które długo stało na uboczu,“ a właściwie długo wszelką swą czynność rozwijało wyłącznie w kierunku opozycyjnym, teraz znowu bierze czynny udział w pracach parlamentarnych; daléj wypowiedział przekonanie, że współudział mężów tak zdolnych i fachowo wykształconych znacznie ułatwi załatwienie zadań parlamentu. Nie można było przemówić grzeczniej do lewicy, to jest do stronnictwa, które przez 10 lat namiętnie napadało hr. Taaffego, podejrzywało go nieustannie o najzdrożniejsze zamysły, oskarżało go o podkopanie potęgi Austryi itd. Hrabia Taaffe okazał wczoraj znowu, że nie jest mściwy i że posiada dosyć dyplomatycznéj zdolności, aby z przeciwnikiem wczorajszym wejść, przynajmniéj na pozór, w najprzyjaźniejsze stósunki.

Przypatrzywszy się jednak bliżéj wywodom Taaffego, łatwo poznać, że prezes gabinetu, obsypując lewicę komplimentami, nie uczynił jéj au fond najmniejszego ustępstwa. To rozumie się samo przez się, że każdy rząd przyjmuje w parlamencie poparcie stronnictwa, które nie stawia żadnych warunków. Tylko w tém znaczeniu hr. Taaffe z zadowoleniem witał „czynny udział lewicy w pracach parlamentarnych“. Natomiast nie dał jéj i nie obiecał nawet niczego. Ani nawet nie użył jednego z tych frazesów o rozwoju swobód publicznych, lub o pierwszorzędném stanowisku Niemców w Austryi, które popłacają na lewicy. Owszem powtórzył kilkakrotnie, że wszystkie stronnictwa, a zatém także lewica, na teraz muszą się wyrzec swych programów specyalnych; i dobitnie zaznaczył, że liczy na poparcie wszystkich żywiołów umiarkowanych; a zatém prezes gabinetu nie liczy ani wyłącznie, ani głównie na poparcie lewicy.

Mowa hr. Taaffego w niczem zatém nie zmienia sytuacyi, jaka się wytworzyła na początku r. b. Rząd zakreślił sobie program reform ekonomicznych i socyalnych, przyjmuje celem ich przeprowadzenia poparcie wszystkich stronnictw umiarkowanych, ale nie obowięzuje się nawzajem przeprowadzić programu żadnego z tych a z tych stronnictw. To zapowiedziała mowa od tronu, to zapowiedział wczoraj hr. Taaffe, którego mowa dopełnia mowa posła Jaworskiego.

Po Taaffem przemawiał książę Karol *Schwarzenberg* młodszy. Maiden speech tego zdolnego, ale bardzo gorącego magnata, wypadł dosyć skromnie i nie wywołał wielkiego wrażenia. Książę Schwarzenberg w sposób odpowiedni objaśniał uchwalony niedawno w Pradze przez konserwatywne stronnictwo wielkich właścicieli program, i energicznie bronił zachowania się swego stronnictwa przeciwko konspiracyom p. Gregra. W dalszym toku mowy swéj popełnił dwa błędy. Pierwszy, że mimochodem podniósł pytanie, czy system *parlamentarny* jest koniecznym w Austryi? Zapytania takie nie mają praktycznego celu, a drażnią i wywołują podejrzenie. System parlamentarny w dziejach cywilizacyi europejskiéj jest tylko pewną fazą, ale na teraz jest legalną formą Austryi i nie sądzimy, aby książę Schwarzenberg w Rosyi, gdzie przebywał w styczniu, był nabrał przekonania, że carat jest odpowiedniejszą formą państwową. Powtóre młody książę całkiém mal à propos powtórzył frazes o prowincyach „passywnych i aktywnych.“ Mówcy lewicy już od kilku lat przestali używać tego frazesu. Czy teraz ma odżyć w kołach prawicy?

Z wielką werwą następnie przemawiał książę Alojzy *Liechtenstein.* Oświadczył on, że parlament stał się niezdolny do wszelkiéj czynności (samodzielnej). Prawica z wyborów wyszła osłabiona, lewica wzmocniona. Nastała poraliza parlamentu. W miarę wzmagania się deficytu parlamentu, wzmaga się wpływ rządu i t. d. Wszystko to jest prawdą. Ale najprzód przewaga rządu, dopóki na czele jego stoi mąż zaufania cesarza, jak hr. Taaffe, nie jest tak wielkiém nieszczęściem; powtóre zaś ową paralizę parlamentu sprowadziły owe skrajne żywioły, które rozbiły dawną większość prawicy.

Daléj hr. Lichtenstein wyjaśniał *antisemityzm* jako naturalną reakcyą przeciwko wyzyskiwaniu ludności przez żydów. Wykazywał, że wszystkie (?) banki, wszystkie wielkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe w Wiedniu znajdują się w ręku żydów, porównał ich z „indyjską kompanią angielską“, wyzyskującą Bengalią, i podniósł potrzebę zmiany ustaw, które tak bardzo ułatwiają żydom wyzyskiwanie ludności.

Na przedwczorajszém posiedzeniu, jak wiadomo p. *Gregr* po polsku, ale nie poprawnie, wygłosił przysłowie: „Jak świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem“. Na to jeden z posłów naszych zauważył: „Wymawia to z akcentem rosyjskim;“ epigram ten zawiera najdokładniejszą krytykę taktyki młodoczeskiéj.

Sprawy sejmowe.

Z rozpraw sejmu pruskiego.

Izba Panów.

Berlin, 19 czerwca.

(27 posiedzenie.)

Na porządku obrad dalsza dyskusya nad etatem dla ministerstwa oświecenia.

Członek Izby, pierwszy burmistrz *Struckmann* przemawia za tém, aby rząd jak najmniéj wyższych szkół męzkich i żeńskich miejskich brał na swój rachunek; rząd powinien więcéj wspierać gminy w utrzymaniu tych zakładów.

Minister oświaty hr. *Zedlitz* odpowiada na to, że z etatu wykazuje się, iż 795,000 m. wyznaczono na wspieranie komun mających własne zakłady naukowe. Nie jest zamiarem rządu, aby upaństwowiać zasadniczo zakłady szkólne, a dzieje się to jedynie na prośby gmin. Dla komunalnych wyższysh szkół żeńskich wyznaczono w etacie 170,000 m.

Pierwszy burmistrz *Schmieding* godzi się na wywody pierwszego burmistrza Struckmanna, życząc sobie, aby dopomagano gminom w utrzymaniu wyższych zakładów naukowych.

Baron *Durant* mówi o metodzie leczenia Kocha, zaznaczając, że zapał, który dla tych środków leczniczych zrazu okazywano, znacznie ostygł. Następnie zwraca mówca uwagę na homeopatyą, na któréj się metoda Kocha w pewnéj części opiera. Dotychczasowe rezultaty, jakie odniosła homeopatya, nakazywałyby większe niż dotychczas zajęcie się tą sprawą. Śmiertelność w chorobach na dyfteryą wynosi przy alopatyczném leczeniu 28 procent, a przy homeopatyczném tylko 4 procent.

Minister hr. *Zedlitz* odpowiada preopinantowi, że Koch prawdopodobnie za kilka tygodni ukończy swoje prace nad zbadaniem składników tego środka leczniczego, poczém ogłosi poblicznie sposób preparowania tego środka. Homeopatya dla tego tak mało dotychczas doznała uznania z strony nauki, ponieważ brakło jéj stałéj podstawy długich spotrzeżeń.

Hr. *Zieten* mówi o wybudowaniu tumu ewangielickiego w Berlinie.

Minister hr. *Zedlitz* zaznaczył, że za ministerstwa Gosslera został opracowanym plan, dotyczący wzniesienia więcéj kościołów w Berlinie, którą to sprawą rząd się zajmuje.

Izba przyjęła ten etat, a następnie całe prawo etatowe.

Pierwszy burmistrz *Bräsicke* stawia rezolucyą co do taryfy kolejowéj na towary. Izba przekazuje tę sprawę rządowi jako materyał.

Przyszłe posiedzenie w sobotę. (Projekt dotyczący wynagradzania szkód przez zwierzynę).

Koniec o godz. $5^1/_4$.

NIEMCY.

* ***Berlin,*** 19 czerwca. Rada związkowa przekazała wczoraj komisyi prawniczéj wniosek Bawaryi, dotyczący powrotu OO. Redemptorystów. Pisma liberalne powiadają, że „nie może być wątpliwości co do losu tego wniosku, bo Bawarya nie zwykła stawiać tak zasadniczych wniosków bez porozumienia się z Prusami; wniosek zostanie więc przyjętym.“ — Następnie załatwiła Rada związkowa kilka spraw celnych, kwestyą przymusu wszczepiania ospy, zabezpieczenia na starość i inne sprawy mniejszéj wagi.

— *Z procesu* o podatki w Bochum. Dziś ogłosił sąd wyrok, skazując naczelnego redaktora *Fussangla* na pięć, a odpowiedzialnego redaktora na dwa miesiące więzienia. W motywach wyroku powiada sąd, że z 31 punktów, oddanych sądowi o obrazę, jest 30, w które obydwóch obwinionych wciągnięto, z tych atoli tylko w 13 przypadkach uznał sąd obrazę. Obwinieni nie udowodnili zarzutu, jakoby komisya szacunkowa z wiedzą albo bez wiedzy stronniczo postępowała, albo z wiedzą za nisko cenzytów opodatkowywała była. Wyrok uznaje trudności w wypośrodkowaniu dochodu, nadmienia atoli, że przy ścisłém badaniu stósunków cenzytów możnaby było uniknąć znacznych opodatkowań zbyt nisko. Czas trzech dni, w których cenzyci mają być opodatkowani, jest za krótki. Członkowie komisyi nie powinni byli bezwarunkowo przystawać na zdanie i propozycye przewodniczącego. Sąd nie chce rozbierać pytania, czy postępowanie komisyi było niedbałém. Obwinieni nie udowodnili, jakoby towarzystwo lejarni bochumskiéj za nisko było opodatkowaném. W każdym razie jest to podpadającém, że jedynie dywidendy i sumy wyznaczone dla funduszu rezerwowego wzięto za podstawę przy normowaniu i nakładaniu podatków. Nie można w obec obwinionych zastósować § 130 kodeksu karnego. Obwinieni posunęli się wprawdzie do ostatecznéj granicy, nie udowodniono im jednak, aby byli działali wbrew lepszéj wiedzy; przeciwnie, można przyjąć, że co czynili, to czynili bona fide. Sąd przyznaje obwinionym obronę na mocy § 193 kodeksu karnego. (Obrona uprawnionych interesów. Red. „Kur.“) Z pod tego przepisu kodeksu karnego usuwa atoli sąd sprawę Generotzkiego. Na zaostrzenie kary dla obwinionego Fussangla wpłynęły jego poprzednie kary prasowe, których było 22. Wyrok charakteryzuje go jako człowieka, który z dobrém imieniem bliźniego lekkomyślnie postępuje i skłonnym jest do obrażania. Jako łagodzącą okoliczność przyznaje sąd ten wzgląd, że chodziło niezaprzeczenie o publiczne nadużycia. Koszta procesu, oprócz kosztów, które spowodowali powodowie poboczni, nakłada sąd obwinionemu Fussanglowi.

— *Nietylko* ministrowi Herrfurthowi, ale także ministrowi dr. Miquelowi ofiarował cesarz swój obraz, przesyłając go wraz z własnoręcznym listem, w którym dziękuje ministrowi za przeprowadzenie pierwszéj reformy podatkowéj.

— *Wakujące urzędy naczelnych prezesów.* Dotychczas wiadomą i niewątpliwie pewną jest rzeczą, że pan Puttkamer zostanie naczelnym prezesem na Pomorzu; natomiast nie wiadomo, kto obejmie to stanowisko w Wschodnich i Zachodnich Prusach. Hr. Eulenburg odmówił, a o tem, aby p. Hobrecht ten urząd objął, już niema mowy. „Kreuzztg.“ twierdzi, że p. Gossler ma zostać naczelnym prezesem na Zachodnie Prusy, a hr. Stolberg, albo hrabia Kanitz na Pusy Wschodnie. Będzie to prawdopodobnie tylko pium desiderium tego organu konserwatywnego.

— *Jenerał* hr. Wedel, został powołanym do ministerstwa spraw zewnętrznych. Podobno hr. Wedel ma się na tem stanowisku przysposabiać do wyższego stanowiska dyplomatycznego i zostać ambasadorem przy rządzie francuzkim w miejsce hr. Münster, który ma wkrótce ustąpić z tego stanowiska.

— *Z spraw bochumskich.* „Berliner Polit. Nachrichten“ doniosły były w korespondencyi z nad Renu, że śledztwo nie wykazało, aby Baare był wiedział o fałszowaniu stępli na szynach. Na to odpowiada „Westf. Volksztg.“, że „tak się rzecz nie ma, bo właśnie z dotychczasowego śledztwa wykazało się, że przeciw Baarenu są ciężkie zarzuty, a zresztą jeszcze wszystkich świadków nie przesłuchano, a jest ich jeszcze niemało.“

— *Meppen.* Przy wyborach uzupełniających do Izby poselskiéj w okręgu osnabryckim został wybranym członek parlamentu niemieckiego, hr. Ballestrem (centrum), otrzymawszy 187 głosów. Kandydata przeciwnego nie było.

— *Gwałtowne* wystąpienie hr. Hohenthala przeciw ministrowi Herrfurthowi w Izbie panów, w czasie obrad wczorajszych, uważa prasa demokratyczna jako skutek gniewu części konserwatystów z powodu, że przeszła ordynacya gminna. Hr. Hohenthal zarzucał, jakeśmy się to z sprawozdania z Izby panów dowiedzieli, ministrowi, że prowadzi politykę na własną rękę, a przecież wiedział hrabia o tem, że cesarz wynurzył był co tylko ministrowi Herrfurthowi gorące monarsze uznanie za przeprowadzenie ordynacyi gminnéj, z czego się okazuje, że minister Herrfurth nie działał na własną rękę, lecz w porozumieniu z królem.

— *„Koeln. Ztg.“* dowiaduje się z Petersburga, że rząd rosyjski nie myśli bynajmniéj wywzajemniać się Niemcom zń ułatwienia handlowe, których żąda od cesarstwa niemieckiego. Przeciwnie, rząd rosyjski przysposabia nowe trudności w handlu, i tak nie pozwoli podobno na to, aby pruskie towary, a zwłaszcza drzewo pruskie, zpławiano przez rzeki będące w Królestwie Polskiem, do Prus.

AUSTRYA I WĘGRY.

* Metropolita z Dolnéj Tuzli Dyonizy, który na rozkaz cesarza, pozbawionym został téj godności za to, iż dopuścił się simonii, był jednym z najzagorzalszych moskalofilskich wichrzycieli w Bośnii Hercogowinie. Nie dawno zaprowadził krajowy rząd w Bośni nowe księgi liturgiczne dla służby cerkiewnéj. Księgi te drukowano poprzednio w Rosyi, rząd w Serajewie zaś wydał rozporządzenie, iż księgi mają być w kraju drukowane. Te nowe księgi liturgiczne uzyskały aprobatę patryarchów w Konstantynopolu i Karłowicach, tudzież dostojników duchownych w Bośnii i Hercogowinie. Jeden tylko Dyonizy nie chciał tych ksiąg zaprowadzić w swojéj dyecezyi, robił zarzuty, że nie ma w nich modlitwy za prawosławnego cara i głośno wyrażał swe niezadowolenie z tego, iż zamieszczono w nich modlitwę za cesarza Franciszka Józefa. Nie zważając na rozporządzenie rządu w Serajewie wydał Dyonizy okólnik do podległego sobie duchowieństwa, w którym zakazał używania nowych ksiąg cerkiewnych. Że Rosya w całéj téj agitacyi była czynną, zdaje się nie ulegać wątpliwości, gdyż Dyonizy utrzymywał ciągłe stosunki z rosyjskim konsulem w Serajewie Bakuninem i niedawno temu był Bakunin w Zworniku i miał kilkugodzinną konferencyą z Dyonizym. Teraz jak się zdaje położono koniec całéj téj agitacyi.

ROSYA.

* „Nowoje Wremia“ donosi, iż prace konferencyi specyalnéj przy ministerstwie spraw wewnętrznych w kwestyi żydowskiéj zostały ukończone i aprobowane przez ministra spraw wewnętrznych. Niebawem projekt odpowiednich przepisów ma być przedstawiony do decezyi Rady państwa. Konferencya znajdowała się pod przewodnictwem towarzysza ministra spraw wewnętrznych r. t. W. Plewe. W pracach konferencyi przyjmowali udział: jenerał-gubernatorowie warszawski, kijowski i wileński, dyrektor departamentu r. t. J. Durnowo, gubernator miński, wice-gubernator estlandzki i inne osoby.

ANGLIA.

* ***Londyn,*** 19 czerwca. Izba gmin obradowała nad bilem o fabrykach i warsztatach i 202 głosami przeciw 186 uchwaliła na wniosek Buxtona, wbrew przedłożeniu rządowemu, iż od 1 stycznia 1893 r. w fabrykach zatrudniać można tylko takie dzieci, które ukończyły 11 rok życia. Przedłożenie rządowe oznaczało wiek lat dziesięciu.

Towarzystwa i Spółki.

Walne zebranie Kółek rolniczych północnéj części powiatu Sredzkiego odbędzie się w Kostrzynie w niedzielę dnia 21 b. m. o godzinie 4 po południu. Na zebraniu będzie Patron.

Walne zebranie Kółek rolniczo-włościańskich Strzeleckiego i Gostyńskiego odbędzie się w niedzielę dnia 21 b. m. o godzinie 4 po południu na sali p. Jankiewicza w Gostyniu. Na posiedzeniu będą różne rozprawy, pomiędzy temi odczyt o włościańskich Spółkach drenarskich p. M. Żółtowskiego z Godurowa. O liczny udział członków i gości prosi

Zarząd.

Walne zebranie Kółek włośc.ańskich powiatów Żnińskiego i Szubińskiego odbędzie się w niedzielę dnia 28 b. m. o godzinie 4 po południu w Żninie w stodole p. Siuchnińskiego. Porządek obrad: 1) Zagajenie zebrania i powitanie pana Patrona. 2) Ukonstytuowanie zebrania. 3) Odczyt gospodarza Mądracha z Pińska: „Rośliny okopowe podstawą gospodarstwa włościańskiego“. 4) Wykład pana Patrona „O Spółkach drenarskich“. 5) „O uprawie pod oziminy“, ref. p. prelegent Choynacki. 6) „O sile Stowarzyszenia“, ref. p. E. Rogaliński. 7) Rozwiązanie walnego zebrania.

Odezwa.

Zawiadamia się niniejszém wszystkie Towarzystwa Spiewu, że

IV Zjazd Spiewaków Polskich w Ostrowie

na mocy uchwały komitetu Zjazdu, odbędzie się dnia 26 i 27 lipca r. b.

Celem uzupełnienia programu podpisowego prosimy Szanowne Towarzystwa Spiewackie, które życzą sobie być umieszczone w tymże, a które do tego czasu nie nadesłały dokładnego tytułu utworu z oznaczeniem kompozytora, tudzież kompletnego tekstu, aby raczyły takowe jak najspieszniéj nadesłać.

Towarzystwa Spiewu, które dotychczas jeszcze się nie zgłosiły, jako téż wszystkie inne Towarzystwa, które pragną wziąść udział w Zjeździe, prosimy o niezwłoczne zgłoszenie się pod adresem „Bióro Towarzystwa śpiewu w lokalu p. B. Hofmańskiego w Ostrowie.“

Program Zjazdu wkrótce ogłoszony zostanie.

Wszzstkie pisma polskie prosimy o łaskawe powtórzenie niniejszéj odezwy.

Ostrów, w czerwcu 1891.

Zarząd Towarzystwa śpiewu w Ostrowie.
Ks. A. Krzyżański,
prezes.

Kronika
miejscowa, prowincyonalna i zagraniczna.

Poznań, sobota 20 czerwca.

* **Doniesienia urzędowe.** Adwokat Biernacki w Łabiszynie mianowany został notaryuszem na obwód poznańskiego sądu nadziemiańskiego z siedzibą w Łabiszynie.

* ***Na wczorajszem*** posiedzeniu rady miasta przeczytał najprzód przewodniczący pismo naczelnego prezesa, w którem radę miasta uwiadamia, że Najjaśniejszy Pan przeznaczył 20,000 m. na wynagrodzenie szkód powstałych przez ostatnią powódź. Rada miasta uchwaliła wysłać za to do Króla Jegomości pismo dziękczynne. — Następnie zakomunikował nadburmistrz, że podług zasiągniętych przez niego informacyi, podczas ostatniego ulewnego deszczu i w Berlinie i w Gdańsku woda na 25 centymetrów stała na ulicy i sklepy zalewała, tak, że straż ogniowa musiała przychodzić w pomoc. Czuje się zobowiązanym to zakomunikować w skutek ostatnich interpelacyi radnych pp. Foerstera i Wolińskiego, jako dowód, że i w innych większych miastach, gdzie kanalizacya doskonale jest przeprowadzona, podobne przypadki się zdarzają. Wprawdzie to może słaba dla nas pociecha, ale zawsze dowód, że takim przypadkom trudno zapobiedz. Jeszcze raz zaręcza, że magistrat każdy pojedyńczy przypadek, o którego doniesienie w razie potrzeby prosi, gruntownie zbadać i temuż zaradzić starać się będzie, o ile to będzie możliwem.

Przystąpiono potem do porządku obrad.

Nasamprzód uchwalono podwyższyć podatek na psy z 9 na 15 marek i polecić magistratowi zmienienie regulaminu podatku na psy w niektórych punktach.

Następnie przyjęto definitywnie pro-

jekt przebicia ulicy Szkólnéj przez grunt p. Sobeckiéj na plac św. Piotra, przyczem polecono magistratowi, by wypracował i przedłożył radzie projekt rozszerzenia ulicy Szkólnéj w miejscu, gdzie wychodzi na Stary Rynek, równocześnie przyjęto projekt wyprostowania i rozszerzenia ulicy Wrocławskiéj od gruntu p. Sobeckiéj aż do gruntu p. Chwałkowskiego. Daléj przyjęto projekt przebicia i przedłużenia Rybaków przez Karmelitański rów aż do ulicy Wałowéj.

Ostatecznie załatwiono się z kilku sprawami drobniejszéj wagi np. wyznaczeniem 300 m. dla kolonii feryjnych i ze sprawami osobistemi.

* **Wystawa sztuk pięknych** w teatrze polskim otwartą jest we wtorki i czwartki od godziny 10 rano do godziny 2 po południu, w niedziele zaś i święta od godziny 12 do 2. Członkowie Towarzystwa sztuk pięknych mają wstęp bezpłatny.

Cena biletu 20 fen., dla młodzieży 10 fen.

Dyrekcya.

Fr. Dobrowolski. W. B. Engeström.

* **Przypominamy**, iż zabawa latowa Towarzystwa Młodzieży Kupieckiéj, z któréj dochód przeznaczony na rzecz wieczornéj szkoły handlowéj odbędzie się jutro w niedzielę dnia 21 b. m. w ogrodzie p. Szermera (Villa Gehlen).

* **Zwyczajne** posiedzenie wydziału historyczno-literackiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu odbędzie się w przyszły poniedziałek dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczorem w domu Towarzystwa przy ulicy Młyńskiéj nr. 26. Na porządku obrad: 1) Odczytanie monografii p. E. Calliera o Strzelnie. 2) Referat przewodniczącego wydziału p. Zygmunta Celichowskiego o nieznanym poemacie z końca 16 wieku p. t.: „Stanu wdowiego zabawy i pociechy". 3) Sprawy bieżące.

Klatecki, sekr. wydz.

* **Zwyczajne** zebranie Towarzystwa Młodych Przemysłowców odbędzie się w przyszły poniedziałek dnia 22 b. m. na sali p. Kempfa przy ulicy Wrocławskiéj nr. 18 o godzinie 8½ wieczorem. Na porządku obrad prócz innych ważnych spraw odczyt gościa p. Edmunda Karłowskiego na temat „O pracy". O liczny udział szanownych członków uprasza Zarząd.

* **Jutrzenka**, Towarzystwo wstrzemięźliwości w Poznaniu, odbędzie zebranie dnia 21go czerwca w niedzielę o godzinie 6½ wieczorem w kamienicy przy ulicy Berlińskiéj nr. 17 na I piętrze. Porządek obrad: 1) pijacy i karciarze na tronach; 2) sprawozdanie z walnego zebrania „Jutrzenki" w Wierzenicy; 3) deklamacye; 4) sprawy Towarzystwa.

Prosimy o liczne przybycie, mianowicie ze względu na zabawę latową, którą urządza „Jutrzenka" w Wierzenicy dnia 28 b. m., do któréj udziału jesteśmy zaproszeni. Także będzie na zebraniu niedzielnem mowa o kawiarni ludowéj, która ma być ostatecznie dnia 1 października b. r. otwartą. Zarząd.

* **Wianki**. We wtorek dnia 23 b. m. odbędzie się doroczny obchód rzucania wianków na Warcie za bramą szelągowską, urządzony staraniem Towarzystwa „Stella" wedle następującego programu: Wspólny wyjazd z Grobli o godzinie 8méj ku Szelągowi, korso małych łódek z współudziałem „Sokoła Poznańskiego". Koncert na wielkiéj łodzi. Spiewy wykonane przez Koło Spiewackie Polskie. Rzucanie wianków bez świateł. Odpalanie ogni i puszczanie balonów. Żywe obrazy przedstawiające: a) „Swieżiankę". b) Mieczysława kruszącego bałwany". Odpalanie „Sobótki".

Zarząd Towarzystwa „Stella".

A. Andruszewski, prezes. S. Tuszewski, sekretarz.

* **Na posiedzeniu komisyi kolonizacyjnéj** w czwartek, wprowadzony został przez ministra rólnictwa Heyden'a, nowy tejże prezes, dotychczasowy tajny radzca rejencyjny Wittenburg. Do b. prezesa komisyi, a obecnie ministra oświaty, hr. Zedlitza, wystósowano telegram następujący: „Komisya kolonizacyjna nie może swych dzisiejszych obrad rozpocząć inaczéj, jak wspomnieniem z największą czcią i wdzięcznością dla swego dawniejszego czcigodnego szefa." Na co nadeszła następująca odpowiedź: „Dziękuję wszystkim Panom, którzy o mnie tak mile pamiętali, jak najserdeczniéj i życzę dziełu (kolonizacyi) i jego współpracownikom jak najlepszego sukcesu. Hrabia Zedlitz."

* **Wykaz posad** wychodzi co piątek, które otrzymać mogą b. wojskowi, będący w posiadaniu świadectwa (Civil-Versorgungsschein), uprawniającego ich do objęcia posady cywilnéj. Wykaz ten przejrzeć można codziennie od godziny 9 do 1 w centralnem biurze meldunkowem przy Placu Działowym.

* **Na liczne zapytania** ze strony życzliwych Towarzystwu naszemu osób, uprzejmie odpowiadamy, że zabawa letnia urządzona staraniem Towarzystwa naszego, odbędzie się w niedzielę dnia 5 lipca w ogrodzie strzeleckim na Miasteczku, a nie w Parku Wiktoryi.

Z polecenia zarządu Towarzystwa krawców

J. Chojnacki, W. Kosmowski, J. Marecki.

* **Najstarszy** żołnierz armii pruskiéj, feldmarszał Werner, klucznik na Kernwerku, którego portret podała nawet ostatnia lipska ilustracya, zmarł onegdaj w wieku 91 lat, w samym dniu swych urodzin.

* **Wronki**. W niedzielę dnia 21 b. m. urządza Towarzystwo Przemysłowe we Wronkach zabawę w ogrodzie p. Krzyżankiewicza. Początek o godzinie 5, wieczorem zabawa z tańcami na sali. Goście mile widziani. Osobnych zaproszeń się nie rozseła. Zarząd.

* **Z Gniezna**. (Upominek). Kilka osób miasta naszego zawiozło w tych dniach ks. *Kanteckiemu* w Strzelnie, upominek od obywateli miasta Gniezna. Ks. dr. Kantecki, który półczwarta roku przebywał w Gnieźnie jako penitencyarz archikatedralny i kanonik kolegiaty św. Jerzego, zostawił po sobie u nas miłe wspomnienie, jako kapłan i obywatel do każdéj duchownéj i społecznéj posługi chętny, w wypełnianiu obowiązków swych gorliwy. Z téj strony znał go każdy, czy to robotnik, czy rzemieślnik i przemysłowiec, czy bogaty, czy ubogi. Zapragnęliśmy tedy, aby ks. dr. Kantecki posiadał od nas jaką pamiątkę, przypominającą mu pobyt w starym grodzie Lecha, i przez grono obywateli wręczyliśmy mu piękny wysoki krzyż srebrny, ważący przeszło kilo (dwa funty), ozdobiony srebrnym wizerunkiem ukrzyżowanego Zbawiciela, misternie wykonanym, i odpowiednim napisem. Oby ta życzliwa pamięć obywateli naszego grodu, przypominała ks. proboszczowi dr. Kanteckiemu miasto Gniezno i tych wszystkich, wśród których pracował, a którzy go zawsze ze czcią i wdzięcznością wspominają.

W archikatedrze naszéj spodziewają się, że dalsze kroki co do zwrotu prestacyi rządowych zatrzymanych w czasie walki kulturnéj, rychło poczynione będą. Z grona prześwietnéj Kapituły należy się restytucya J. W. ks. Kanonikowi Krausowi, Administratorowi naszéj Archidyecezyi — ze zmarłych ks. kanoników: J. W. księdza Biskupa dr. Cybichowskiego i J. W. ks. Oficyała dr. Korytkowskiego, otrzymają zapewne tę restytucyą ich krewni, daléj otrzymają zwrot zatrzymanych prestacyi dawniejsi kanonicy kolegiaty św. Jerzego, ks. radzca Gdeczyk, sekretarz Prześwietnéj Kapituły, dawniejsi księża wikaryusze katedralni, których również bojkotowano w sposób obroczny.

* **Lwówek**. Towarzystwo Przemysłowe w Lwówku urządza w niedzielę 21 b. m. zabawę latową w borku przy Posadówku, własności p. hr. Łąckiego. Wymarsz z lokalu posiedzeń o godzinie 2 z południa. Wstęp na zabawę wolny, nie wykluczając dobroczynności. Goście mile widziani. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. W razie niepogody odbędzie się zabawa w następną niedzielę dnia 28 b. m.

Zarząd Towarzystwa Przemysłowego w Lwówku.

* **Nowemiasto**. Majętność rycerską Lubrze w powiecie średzkim, własność dotychczasową Karczewskich (501 hkt.) nabył niejakiś Braun z Poznania, jak donoszą do „Posener Zeitung."

* **Z kroniki szkólnéj**. Ustanowieni zostali: a) definitywnie nauczyciele Rogalewski z Rozdrażewka w Czekanowie w pow. ostrowskim, Kucner z Morownicy w Gryżynie, Dykiert z Siedlca w Szypłowie, Kukułka z Łuczkowa w Jerce od 1 lipca r. b., Żakowski z Maciejewa od 1 października w Kicinie, nauczycielka Rosenkranz z Dubina od 16 czerwca w Sremie, Marta Thiele w Stęszewie — nauczyciele Krause w Osowejsieni, Kaźmierczak w Pomocnie; b) odwołalnie nauczycielka Marya Trąmpczyńska z Chwaliszewa od 1 lipca w Dusznikach. Nadto ustanowieni zostali definitywnie: nauczysiel Kuss z Huty szklanéj od 1 września w Jerzycach, a odwołalnie nauczyciel Goniakowski z Cząszczewa od 1 lipca w Mieszkowie.

* **Sprostowanie**. W korespondencyi z Inowrocławia (nr. 134) zaszły błędy drukarskie. Zamiast „Schautoepfe", ma być „Schalltoepfe". Zamiast „ks. kan. Schüetzen", ma być „ks. kan. Schnuetgen".

* **Wągrówiec**. W niedzielę dnia 21 b. m. urządza Towarzystwo Przemysłowe (stare) w lesie królewskim zabawę latową z urozmaiconym programem. Wymarsz z lokalu Towarzystwa o godzinie 1½. Początek tańcy o godzinie 4½. Goście mile widziani. Osobnych zaproszeń się nie wysela. Zarząd.

* **Strzelno**. W nocy z niedzieli na poniedziałek zaszła tutaj niezwykła bijatyka. Parobcy pijani napadli na robotnikow z Królestwa Polskiego, zatrudnionych na tutejszéj domenie przy burakach, i w nieludzki sposób ich pobili. Policya i żandarmi dopiero po użyciu broni białéj i palnéj uspokoili zuchwalców, a jednego z nich, niejakiego Późniaka, udało się im pochwycić i odstawić do więzienia miejskiego. I innych zapewne niedługo uda się im wykryć. Jeden z policyantów został w rękę raniony. — W nocy z wtorku na środę zgorzała stodoła stelmacha p. Romanowicza. — Wieś rycerską Rzeczycę w powiecie strzelińskim położoną, kupił od Banku włościańskiego p. Wągrowiecki z pod Wrześni.

* **Nauczyciel** pomocniczy Kelm z Leszna przeniesiony został jako seminaryjny nauczyciel pomocniczy do Rawicza.

* **Bydgoszcz**. W Ostromecku czynią już przygotowania na przyjęcie cesarza. Hr. Alvensleben, właściciel majątku tego, odnawia i upiększa już zamek na godne przyjęcie dostojnego swego gościa. Zupełnie odnowionych dla cesarza będzie 8 pokoi i salon bilardowy.

* **Wrocław**. Obchód pierwszéj rocznicy założenia „Lutni" Wrocławskiéj z powodów od nas niezależnych nie odbędzie się, jak poprzednio donosiliśmy, w niedzielę dnia 21go czerwca, lecz w niedzielę dnia 5 lipca r. b. wedle następującego porządku: Rano o godzinie 10½ zbierają się członkowie „Lutni" na nabożeństwo w kościele św. Krzyża. Wieczorem o godzinie 7½ urządza „Lutnia" na sali u p. Dorna, Neue Sandstr. 18 wieczorek deklamacyjno-muzyczny według niżéj podanego programu, ze wstępem na wieczorek bezpłatnym. Po wieczorku odbędzie się zabawa z tańcami. Spodziewamy się że Szanowna Publiczność polska we Wrocławiu licznie pospieszy na tę uroczystość, a tém samém poprze usiłowania nasze w pielęgnowaniu pieśni ojczystéj.

Zarząd „Lutni" Wrocławskiéj, Koła śpiew.

B. Przyłuski. prezes. *St. Józewicz.* sekretarz.

Program:

1) Przemówienie prezesa. 2) „Do pieśni", śpiew chórowy B. Dembińskiego. 3) Odczyt z dziedziny śpiewu. 4) Gra na skrzypcach: a) Andante tranquillo z VII koncertu Ch. de Beriot. b) Kujawiak, (Henryk Wieniawski). 5) „Z dymem pożarów", śpiew chórowy, (J. Nikorowicz). 6) „Sto lat czyli wspomnienie narodowe", deklamacya. 7) „Spiew", solo sopran. 8) Gra na cytrach. 9) „Wilija", śpiew na 4 głosy, pieśń z Konrada Wallenroda, (S. Moniuszki). 10) „Do Węgrzyna", śpiew chórowy B. Dembińskiego. 11) Spiew barytonowy. 12) Gra na fortepianie: a) Préludes, (F. Chopin). b) Walc, (F. Chopin). 13) „Pan Silberstein", monolog Skalskiego. 14) „Bracia rocznica", śpiew chórowy.

* **Slub**. Dnia 16 czerwca pobłogosławiony został w kościele pofrańciszkańskim w Świeciu związek małżeński pomiędzy panem doktorem Panek, lekarzem z Wejherowa, a panną Antoniną Szyszko. Aktu kościelnego dokonał przy asystencyi 4 duchownych wuj narzeczonéj, ks. Wojtaszewski, proboszcz z Radzyna.

* **Lidzbark**. Jeleń kupił p. dr. Szyman, lekarz tutejszy od Niemca Hellwiga za cenę długów zahipotekowanych.

* **Czy to podobna**. Z nad Mausza donoszą do „Gazety Gdańskiéj," że organista i nauczyciel katolicki Gollnick ma żonę luterkę, a ślubu w kościele katolickim nie brał. Pani organiścina, która chodzi do luterskiego zboru w Sulenczynie, pierze bieliznę kościelną, piecze hostye, stroi katolickie ołtarze. P. Gollnick przestaje przeważnie z lutrami, na księży katolickich wyraża się „Pfaffen." U Niemców powstał tam wrzask, oburzenie, gwałtu wołanie i poszły denuncyacye na to, że w kościele parchowskim ksiądz i parafianie modlą się, „um Wiederherstellung Polens," bo mają książki do nabożeństwa, oczywiście z aprobatą biskupią, w których w litanii do Matki Boskiéj stoi: „Królowo korony polskiéj módl się za nami." Na obrządki Kościoła katolickiego padają takie epitety, jak „dämliche Gebräuche." Pan Gollnick wybucha nieraz gniewem, a wtedy posługuje się takiemi pięknemi wyrazami: „dumme Kaschuben, verpfluchte Polaken," a do naszych dzieci szkólnych też się odzywa: „ihr Polaken, ihr dumme Kaschuben, ihr verpfluchte Kaschuben, Satansbrut," a dziewczęta nasze takiemi wyrazami częstuje, że ich tu powtórzyć niepodobna. Dnia 12 maja sam pan landrat von Krosigk z Kartuz przesłuchiwał w téj sprawie i dorosłych i dzieci szkólne, a ciekawiśmy, jaki koniec ta sprawa weźmie.

* **Zburzenie wsi Ponikwy**. „Hałyckaja Ruś" umieściła iście zgrozą przejmującą relacyą o kompletném prawie zburzeniu wsi Ponikwy w powiecie brodzkim przez cyklon, który tam szalał pamiętnego dnia 9 b. m. Podajemy główne dane z téj korespondencyi:

Dnia 9 b. m. około godziny 6 po południu nawiedziła Ponikwę trąba powietrzna. Z niezwykłą siłą uderzyła w drzwi cerkwi, otworzyła je i nawet zgięła, następnie zerwała drewniany wierzch cerkwi z blaszanym dachem i krzyżem, który ważył około 3 centnarów, zabrała ogromny pająk, który kosztował 800 złr., wszystko to podjęła wysoko w górę i poniosła w świat, tak że dotychczas nie wiadomo, gdzie to upadło. Blacha z dachu porozrzucana wszędzie: po stawie, po wsi, po polach, po lesie i nawet we wsi Czernicy, o milę odległéj od Ponikwy, zebrali ludzie 3 wozy téj blachy. Z wnętrza cerkwi zabrał wicher prawie wszystko: na ikonostasie nie masz ani jednego obrazu. Nietkniętym został tylko ołtarz i znajdująca się na nim puszka z *Sanctissimum*, pozostały też „carskie wrota". Dzwonnica zburzona. W saméj cerkwi szkody wynoszą 15—20 tysięcy zł. Murowana plebania ozdobiona była dwoma gankami, opartemi na 4 kamiennych słupach. Ganki te znikły bez śladu, prócz tego uszkodził huragan ściany domu, zawalił sufit, zerwał komin, a jako odszkodowanie pozostawił na dachu zaniesiony zkądsiś ogromny krzyż. Okna i drzwi na plebanii porozbijane i powyrywane. Ze spich za, w którym znajdowało się zboże, pozostała tylko podłoga, stajnia bez dachu, a z innych budynków nie ma ani śladu. Drzewa w sądzie połamane lub powyrywane z korzeniem. Po drodze do t. zw. Szarowoli (część Ponikwy) leżą rozwalone budynki, połamane i powyrywane drzewa. — Do jednéj chałupy w tejże Szarowoli trąba powietrzna wpadła przez okno, wyrwała drzwi, następnie sufit z dachem i nawet ściany, tak że pozostały tylko słupy z płatwiami, a z wewnętrznego urządzenia tylko ławy, pod któremi znaleźli schronienie mieszkańcy chałupy. Prócz téj, zburzonych do gruntu jest jeszcze kilka chałup. U Mikołaja Hrycyszyna, którego zwą także Nakonecznym, na Szarowoki, wpadł huragan przez okno do chałupy, zabrał sufit z belkami i z całym dachem. W suficie wbity był potężny gwóźdź, na którym wisiała kołyska. Właśnie w téj chwili żona Hrycyszyna kołysała małe dziecko. Strwożona burzą, zaczyna się modlić i nagle patrzy się, kołyska z dzieckiem gdzieś przepadła, zniknął zarazem sufit z dachem. Wybiega na dwór, ale z sufitu, dachu i kołyski nie ma śladu. Rzucili się ludzie z pomocą rozpaczającéj matce, zaczęli szukać i w odległości 40 sążni znaleźli kołyskę wiszącą na pochylonéj przez wicher śliwie. Dziecię jednak znajdowało się o 10—12 sążni od kołyski, w kałuży, poczerniałe jak węgiel, martwe. Sufit leżał daleko na polach pod lasem, dach rozniesiony światami; a z chałupy pozostały tylko słupy. Inne budynki tego gospodarza zniszczone do szczętu. Wszystkich budynków zburzonych do gruntu jest 106, pochylonych przez huragan około 60, a bez dachów kilkanaście. Drzewa przeważnie połamane lub z korzeniem powyrywane. Straszno nawet patrzeć na tę ruinę wsi. Sterczące pnie drzew tu i owdzie pokryte blachą z dachu cerkiewnego. Straty wynoszą około 150,000 złr. Ogrody i pola usłane słomą, dylami, belkami, drzewami, blachą, rośliny wyglądają jak obskubane z liści, cebula, czosnek i wszelka jarzyna w ogrodach przepadły bez śladu. — Mieszkańcy Ponikwy dotychczas nie ochłonęli jeszcze z przestrachu. Włóczą się jak cienie, w niemem milczeniu pomiędzy zwaliskami i z rozpaczą wznoszą ręce do niebios, prosząc Boga o pomoc. Kiedy zobaczyli mnie oglądającego miejsce katastrofy, pomyśleli, że to komisarz ze starostwa, całowali po rękach i prosili o zapomogę. Matka zabitego dziecięcia jeszcze w méj obecności omdlewała. — Nie pominął huragan i pałacu pańskiego, będącego własnością hrabiny Borkowskiéj. W sadzie wszystkie, nawet 100-letnie drzewa albo leżą powywracane na wszystkie strony, lub połamane i zawaliły sobą cały sad tak, że przejść niepodobna. Pałac silnie uszkodzony. Za naprawę żąda architekt 15,000 złr. Parkan, spoczywający na fundamentach z ciosanego kamienia i żelazne sztachety porozrzucane na wszystkie strony, oranżerya zburzona, dachy na budynkach poobrywane, a wieża, w któréj znajduje się kaplica, została mocno uszkodzona i pochylona. Między topolami znalezieno po burzy trupa dworskiego polowego, Benedykta Tysyka. Padająca topola wycisnęła mu mózg z głowy i wnętrzności z brzucha. W czasie huraganu 8 ludzi schroniło się do młyna. W ich liczbie był także jeden żyd. Gdy się młyn zaczął walić, rozbiegli się wszyscy, ale po drodze burza porwała żyda i rzuciła nim o kamień tak, że sobie wybił oko. Prócz tego jeden człowiek stracił ucho, a troje omal że nie zginęło pod gruzami chałup. — Na dokładne opisanie wrażenia doznawanego na widok zburzonéj wsi — kończy swą relacyą korespondent — nie starczy słów i siły. Przyjmijcie przeto dobrą wolę zamiast czynu i spróbujcie z bladego mego opisu dośpiewać sobie w wyobraźni choćby przybliżony obraz saméj katastrofy.

* **Warszawa**. Donosiliśmy już za „War. Dniewn." że z powodu opuszczenia przez p. Dumonta stanowiska drugiego kapelmistrza opery tutejszéj dyrekcyi teatrów warszawskich polecony został Moskal, niejakiś Tuszmałow, który ukończył kurs w konserwatoryum petersburskiem. Obecnie tenże „Dniewnik" pisze, że ów Tuszmałow przybył już w tych dniach do Warszawy i w sobotę, dnia 20 go czerwca, zaprodukuje się po raz pierwszy w charakterze kapelmistrza w operze „Niema z Portici". — Wyrokiem warszawskiego sądu okręgowego następujące osoby, przebywające za granicą, zostały skazane na wieczne wygnanie z granic państwa, a w razie powrotu na osiedlenie w Syberyi: ksiądz Alfons Mikołaj Krajewski, lat 49; Alfred Gejzler, lat 32; Zygmunt Atanazy Gawarecki, lat 62 i Jan Sitkowski, lat 30. — Nadto przebywająca za granicą stała mieszkanka Warszawy Joanna, córka Franciszka, Wołowska, ur. r. 1840 wezwana jest przez kancelaryą oberpolicmajstra do powrotu w ciągu sześciu tygodni. — Sprawa budowy trzeciego mostu na Wiśle w Warszawie jest obecnie dyskutowaną w ministerstwie komunikacyi.

* **Jaśnie Oświecony**. Z Petersburga donoszą do „Przeglądu", że tam wielką sensacyą wywołał fakt, iż Wilhelmowi ks. Radziwiłłowi odmówił rząd rosyjski prawa używania tytułu „Jaśnie Oświecony", a pozwolił tylko używania tytułu „Wielmożny".

Rzecz miała się jak następuje: Wilhelm książę Radziwiłł — syn zmarłego w r. 1870 ks. Fryderyka, wnuk byłego namiestnika W. Ks. Poznańskiego, Antoniego ks. Radziwiłła, ożenionego z Ludwiką Hohenzollern, księżniczką pruską — przesiedlił się do Rosyi w r. 1888, a to dla tego, że się ożenił z hrabianką Katarzyną Rzewuską, córką Adama hr. Rzewuskiego i hrabianki Anny z domu Daszków. — Ta panna Daszków wniosła swemu mężowi ogromne dobra w gubernii symbirskiéj, które w drodze spadku przeszły na jéj córkę, Katarzynę.

Chcąc uratować te dobra, Wilhelm ks. Radziwiłł, ożeniwszy się z panną Rzewuską, przyjął w r. 1888 poddaństwo rosyjskie i wniósł zaraz podanie o pozwolenie mu używania tytułu „Jaśnie Oświecony". Na podanie to senat odpowiedział, że odrzuca z powodu, iż według praw rosyjskich tytułu „Jaśnie Oświecony" może tylko ten używać, kto jest księciem i należy do dziedzicznéj szlachty rosyjskiéj, a petent nie udowodnił ani tego, że jest księciem, ani tego, że należy do szlachty dziedzicznéj rosyjskiéj. Wprawdzie petent powołuje się na jakiś rozkaz gabinetowy króla pruskiego, nadający jego dziadowi tytuł „Durchlaucht", ale nie przedłożył ani oryginału tego rozkazu gabinetowego, ani jego uwierzytelnionej kopii; nadto nie udowodnił, że niemieckie „Durchlaucht" a rosyjskie „Jego Swietost" jest jedno i to samo. W końcu senat dodaje, że tytuł „Jaśnie Oświecony" bywał w Rosyi dawany dotąd tylko osobom, które położyły dla caratu wielkie zasługi, a petent nie udowodnił, żeby czemkolwiek przyczynił się do dobra Rosyi. — Z tych powodów senat odrzucił podanie petenta, zostawiając mu prawo rekursu do Rady państwa.

Dodawać zdaje się nie potrzebujemy, że wszystkie te motywa są naciągnięte i że odrzucono podanie dla tego, że petent jest Polakiem i katolikiem.

* **Kalendarz**. Jutro w niedzielę dnia 21go czerwca św. Alojzego Gonzagi.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 38. Zachód o godzinie 8 minut 24.

Pojutrze dnia 22go czerwca św. Paulina Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 38. Zachód o godzinie 8 minut 25.

---

* **Z Szamotulskiego**. Na kościelnym cmentarzu biezdrowskim świeża mogiła urosła, — i ugościła w swém łonie zastygłe ciało czcigodnéj matki biezdrowskiego proboszcza, księdza Jaskulskiego. — Zeszłéj soboty zasnęła siwowłosa staruszka snem śmierci tak cichym, tak spokojnym, jak święta. O, bo też święty był żywot jéj zacny. Nie opływająca w dostatki, któreby z domu rodzicielskiego wyniosła, poślubiona szlachetnemu mężczyźnie, który przez ćwierć wieku twardego nauczycielskiego zawodu w pocie czoła na chleb codzienny pracował i młode, polskie pokolenie ćwiczył we wierze ojców i miłości ojczystéj, wychowała ś. p. Albertyna Jaskulska trzech synów, z których dwóch jako kapłani, jeden jako przemysłowiec, dziś chlubą są naszego społeczeństwa, dwie córki, które jako niewiasty, pełne rozumu i serca, prawdziwy zaszczyt pamięci zmarłéj przynoszą. To też Bóg takiéj macierzyńskiéj pracy, takiemu poświęceniu błogosławił zawsze. I dozwolił zmarłéj używać owoców bogobojnego życia i patrzeć na nie z blizka; dozwolił jéj ostatnie lata spędzić w skromném wiejskiém zaciszu u jednego z synów, proboszcza biezdrowskiego, którego dom przez to był ogniskiem rodzinném Jaskulskich, boć tam matka mieszkała, boć tam okwitała téj rodziny żyzna i dojrzała latorośl.

S. p. Albertyna skończyła już 81 lat życia, a więc doczekała się wieku błogosławionego. Liczny zastęp duchownych i świeckich świadczył o ogólnéj czci i miłości, jaką bliżsi i dalsi znajomi, przyjaciele i krewni otaczali zmarłą, otaczając osierociałych żyjących. Przy eksportacyi najstarszy z synów, ksiądz proboszcz W. Jaskulski z Dolska, w dzień zaś pogrzebu Najprzewielebniejszy ksiądz Biskup Likowski przewodniczył obrządkowi żałoknemu; ksiądz Kocimski, wikaryusz z Szamotuł, szczeremi słowy pożegnał z ambony śmiertelne zmarłéj szczątki. — A teraz Biezdrowo smutne, zasępione, płaczliwe — bo nie ma już w niém żyjącego na ziemi anioła, nie ma téj duszy pobożnéj i czystéj, co przeciągłemi, serdecznemi modły od rana do wieczora spraszała rosę łaski Boskiéj i Boskiéj opieki na ono wiejskie, cudami słynące zacisze. Jéj teraz już lepiéj — i być — i modlić się — i prosić u Boga. R. i. p.

Ostatnie telegramy.

Filadelfia, 19 czerwca. Sąd zawyrokował dzisiaj w procesie firmy Meyera przeciwko fiskusowi celnemu, o zwrot cła, pobranego nieprawnie na mocy bilu Mac Kinleya od importowanych do Ameryki wyrobów szmuklerskich, iż fiskus powinien firmie rzeczonéj zwrócić niesłusznie pobrane 623 dolary. Reprezentant rządu założył przeciwko temu rekurs, oświadczając, że wrazie, gdyby wyrok ten miał się stać prawomocnym, rząd musiałby różnym interesentom zwrócić sumę 20 do 30 milionów dolarów.

Berlin, 20 czerwca. (Izba poselska). Minister Boetticher odczytuje orędzie, według którego cesarz po południu o godzinie 4 sesyą zamknie.

Carogród, 20 czerwca. Według pogłoski, obiegającéj tu od dzisiaj rana, nadszedł telegram do ministra policyi, że herszt rozbójników Atanazy został schwytany.

Telegram giełdowy

Berlin, 20 czerwca 1891. (Kursa końcowe.)

Kurs z dnia	19	20
Pszenica stale.		
na czerwiec	232 50	234 75
na wrzesień-październik	210 —	210 —
Żyto staléj.		
na czerwiec	214 50	214 25
na wrzesień-październik	194 75	194 50
Oléj rzep. staléj.		
na czerwiec	58 90	— —
na wrzesień-październik	58 90	59 30
Okowita słabiéj.		
eksportowa	50 70	49 —
na czerwiec-lipiec	49 30	48 70
na sierpień-wrzesień	49 50	49 10
na wrzesień-październik	47 40	46 70
na październik-listopad	45 20	44 70
spożywcza	— —	— —
Owies		
na czerwiec	167 —	167 25
Wyp.-żyta wsp.		
Wyp.-okowity kw. eksportowa	,000	100,000
„ „ „ spożywcza	,000	,000

Kurs z dnia	19	20
Consol. 4%	105 50	105 50
Consol. 3½%	98 75	98 70
Poznańskie 4% listy zastawne	102 50	101 50
Poznańskie 3½% listy zastawne	96 25	96 20
Poznańskie listy rentowe	101 90	101 90
Poznańskie oblig.	94 90	94 90
Austryackie banknoty	173 95	174 —
Austryacka renta srebrna	— —	— —
Rosyjskie banknoty	238 40	238 50
Rosyjskie listy zastawne	101 90	102 —
Polskie 5% listy zastawne	74 —	74 10
Polskie likwidacyjne listy zast.	—	72 25
Węgierska 4% renta złota	91 50	91 30
Węgierska 5% renta papier.	88 50	88 50
Austryackie kredytowe akcye	162 25	162 50
Austryackie francuskie koleje	125 90	125 60
Lombardy	48 60	49 25

Usposobienie: stale.

Szczecin, 20 czerwca 1891. (Kursa końc.)

Kurs z dnia	19	20
Pszenica spok.		
na czerwiec	232 —	231 50
na wrzesień-październik	209 —	208 50
Żyto spok.		
na czerwiec	200 —	208 50
na wrzesień-październik	191 50	191 —
Olej rzep niezm.		
na czerwiec	59 —	59 —
na wrzesień-październik	59 —	59 —
Okowita słabo.		
w miejscu spożywcza	— —	— —
„ eksportowa	50 40	50 10
„ na czerwiec eksportowa	49 40	49 —
„ na sierpień-wrzesień eksp.	49 40	49 10
Petroleum		
w miejscu	10 80	10 80

Towarzystwo Przyjaciół Nauk Młyńska ulica 26.

Skarbnik Towarzystwa Pomocy Naukowéj, Władysław Jerzykiewicz, ulica Lipowa.

Biuro Towarzystwa Czytelni Ludowych, dr. St. Jerzykowski, Podgórna ulica nr. 2b.

Loterya. (Bez gwarancyi.) Czwarta klasa 184 król. pruskiéj loteryi.

(7) **Berlin, dnia 19 czerwca 1891 r.**

(Numera, przy których wygrana nieoznaczona w nawiasach, wygrywają 210 marek.)

175 358 491 545 49 52 794 874 87 1025 173 337 457 85 538 [500] 705 816 84 [1500] 912 74 [3000] 2093 128 61 361 79 93 447 52 94 585 815 902 3128 63 299 [500] 348 412 552 95 610 826 926 4045 155 [3000] 311 31 48 78 92 [3000] 566 606 69 867 5025 313 558 621 885 905 46 6034 114 39 507 67 643 [300] 731 934 7169 204 73 363 434 44 533 34 607 10 46 97 [500] 725 81 914 83 8103 66 292 369 708 9028 39 147 218 64 97 321 [1500] 413 53 606 714 95 813

10041 138 86 211 60 93 336 935 11011 33 268 92 385 443 74 12272 372 83 84 414 28 576 92 701 14 857 13155 76 [3000] 278 556 [3000] 73 617 23 49 741 810 34 44 47 14063 128 86 305 7 457 574 673 77 82 745 838 65 918 15236 359 [3000] 72 448 561 834 52 948 16197 298 351 484 604 [3000] 33 90 811 17366 509 94 [1500] 96 694 749 900 18128 429 77 744 [1500] 927 [300] 45 58 69 19021 266 350 85 410 [500] 542 661 701 5 48 52 [300] 819 [300] 50 78 94

20104 205 406 8 519 683 [3000] 731 51 846 64 [3000] 92 934 78 21144 46 400 58 513 56 794 866 22014 107 16 24 27 60 314 650 747 955 67 23057 228 87 [500] 339 460 552 78 677 860 90 955 24024 167 477 [500] 536 605 724 34 54 64 813 99 932 25003 238 95 309 27 37 64 443 [1500] 55 64 691 93 26029 87 [1500] 177 236 312 56 414 18 61 70 83 511 639 27126 31 64 88 91 291 365 510 611 811 31 28030 301 505 727 913 29111 62 81 235 385 401 15 31 48 60 95 723 30 [300] 9 828 901 21

30009 188 307 [1500] 60 433 679 811 909 16 31011 250 81 356 545 684 812 61 70 920 46 32132 87 253 54 325 41 56 615 42 94 778 957 [1500] 33088 160 [300] 303 512 658 713 87 93 918 34006 [300] 319 23 412 35165 74 283 345 56 720 [300] 817 80 36066 76 313 99 430 [1500] 73 606 707 24 836 82 92 37094 152 99 341 64 707 66 98 839 994 98 38053 90 106 10 58 228 45 50 98 305 8 470 572 85 687 794 [3000] 875 [500] 97 39073 124 58 284 390 471 513 48 679 834 [500] 952 64

40058 61 117 51 66 216 372 76 97 871 947 88 41159 282 484 [1500] 714 45 829 909 56 42025 43 120 315 459 509 40 80 81 659 66 74 87 729 63 71 804 50 [3000] 944 75 43043 140 422 568 665 792 [300] 939 44029 207 11 432 734 843 [500] 81 45168 92 214 31 70 500 858 46198 476 [3000] 632 79 86 735 50 801 950 47050 264 392 408 40 691 721 73 77 828 960 48075 140 287 363 79 459 608 14 775 [300] 885 982 49135 386 431 58 633 45 [3000] 760 812 74 921 [300] 53 [300]

50209 58 323 45 [500] 422 790 908 17 51012 118 219 318 49 90 449 63 92 631 69 702 805 52056 118 40 256 305 [500] 29 434 57 60 [3000] 528 [5000] 75 965 79 53092 101 73 270 76 492 541 42 673 732 [5000] 805 42 926 93 54027 111 86 99 238 93 346 434 655 [300] 768 814 76 903 85 55174 345 87 492 627 703 984 56021 32 96 198 575 772 835 956 57048 90 92 269 81 304 985 58094 180 237 303 92 506 26 57 [500] 707 810 43 916 59102 37 328 406 584 670 710 898 908 11

60633 745 86 876 61156 212 315 476 98 517 70 784 892 [500] 62187 207 67 [3000] 347 90 97 453 597 676 [300] 894 948 63045 51 100 212 344 55 554 79 634 807 14 64160 203 17 346 53 [3000] 70 446 533 734 887 65116 36 233 343 65 421 831 77 93 951 66050 117 263 321 97 708 806 [3000] 67123 37 275 315 487 858 68006 32 96 156 226 366 489 95 597 657 87 69102 [3000] 62 271 95 534 60 63 72 757 929

70113 44 56 208 55 97 725 32 817 64 71 921 71030 205 9 [500] 16 446 [1500] 608 78 865 965 72004 [3000] 71 147 240 [5000] 345 [300] 69 433 694 760 831 91 906 48 94 73418 580 [300] 652 [300] 732 43 58 70 887 915 74023 179 312 83 519 33 730 94 973 75191 92 223 313 83 624 57 800 76081 474 547 668 90 709 909 95 77110 219 96 350 432 542 823 963 78117 81 235 414 31 75 654 92 93 930 79088 179 216 64 308 11 41 426 86 639 797 835 942

80075 124 40 [1500] 382 455 548 651 82 864 [500] 82 906 81039 168 266 333 478 612 54 703 76 910 60 82016 31 [300] 112 92 97 217 24 98 321 45 51 482 [3000] 517 47 637 704 880 933 83050 111 44 347 62 415 52 76 535 774 [3000] 805 60 72 905 84051 99 160 260 463 90 560 [500] 947 63 85004 9 135 247 374 471 641 83 805 86100 49 546 [3000] 622 [3000] 87006 25 [500] 59 77 94 205 67 386 534 718 88088 266 403 570 915 89010 67 213 365 514 40 711 905 57

90218 [3000] 387 97 405 62 787 91083 124 43 242 330 49 706 932 92017 39 52 70 239 307 15 88 642 789 850 94 991 93071 372 93 [500] 446 671 899 971 94060 76 131 290 446 87 502 16 902 56 95202 7 44 365 99 412 760 96 905 96031 52 222 98 576 77 866 97024 74 110 [3000] 349 403 614 64 781 98034 152 87 207 67 370 96 460 62 568 817 [3000] 62 996 99095 121 [500] 788 928 90

100125 53 225 79 414 84 856 88 937 101505 69 657 794 [500] 813 997 102032 308 30 74 75 86 505 57 721 839 [1500] 917 32 103106 418 35 69 649 67 779 946 81 104011 134 321 511 49 606 796 885 105164 213 303 47 504 790 819 949 106043 [500] 89 369 440 541 78 84 950 61 107007 203 10 37 552 [1500] 695 [3000] 728 919 [1500] 49 65 90 99 108070 160 70 293 [300] 304 10 98 503 627 [500] 94 795 808 35 95 109072 164 369 74 417 31 630 741 68 852 93 965

110168 95 395 651 872 74 928 [1500] 45 111317 54 79 557 605 61 717 23 36 979 112040 [1500] 107 48 [500] 231 378 491 661 726 930 38 113038 206 362 77 447 584 91 723 [3000] 819 45 943 114085 181 [300] 91 338 650 939 115038 114 58 70 [300] 206 72 356 412 527 862 911 31 116052 215 [300] 28 418 56 517 78 92 [300] 723 959 [500] 117035 59 [1500] 73 [500] 99 101 80 [1500] 200 79 [500] 319 60 489 815 63 118164 232 493 698 774 82 89 92 119032 71 274 [5000] 311 63 422 520 848 87 936 72

120087 105 22 29 256 86 343 421 557 672 79 93 784 889 981 121026 [1500] 111 [3000] 59 213 84 316 67 425 40 610 64 840 926 80 122015 144 57 [500] 77 96 229 43 86 350 90 473 583 607 62 858 918 123406 19 519 [300] 23 75 85 683 805 912 124038 60 299 385 450 532 35 58 73 602 15 93 99 711 [1500] 815 970 88 125106 [1500] 40 284 442 [3000] 628 705 30 866 924 126061 154 57 66 295 332 46 54 65 74 83 421 534 48 99 644 [500] 786 127054 266 382 471 88 530 84 623 24 [500] 963 82 128052 155 220 34 341 493 508 66 667 824 40 90 129010 [1500] 209 80 588 614 977

130036 71 86 133 36 59 466 559 61 939 [1500] 90 131193 201 56 78 343 63 401 58 657 69 88 724 56 [1500] 854 931 77 132048 116 63 88 223 314 21 562 684 710 19 28 955 79 133027 128 273 314 32 [3000] 459 584 626 65 872 994 134014 249 716 833 62 135001 4 207 14 81 88 341 54 [500] 415 16 710 30 50 903 136026 53 306 519 701 5 943 70 137033 59 176 248 323 30 34 52 86 548 670 754 808 [1500] 19 72 138223 307 80 417 67 519 39 80 695 [300] 793 909 17 79 139102 15 223 87 665 831

140095 103 45 51 237 49 53 364 65 77 467 561 620 [300] 67 784 891 907 71 141037 68 122 582 88 95 871 908 142204 9 68 320 522 93 617 33 804 914 92 143112 [300] 357 85 487 [1500] 603 29 727 822 926 86 144080 43 68 75 240 49 332 82 400 510 657 61 709 74 822 33 75 919 85 145142 90 296 [1500] 582 663 703 [3000] 52 98 827 935 47 146024 349 69 826 967 147009 167 218 22 394 455 607 701 2 17 83 877 148007 88 267 374 434 73 512 40 [300] 612 34 78 745 54 909 [3000] 70 149059 70 292 [500] 442 677 718 841 952 96

150226 68 354 93 620 24 47 741 151042 94 138 46 367 408 73 521 29 644 70 879 939 53 152191 275 354 424 72 98 504 61 642 743 53 865 85 928 153234 82 97 329 50 62 [300] 503 154064 109 335 51 488 688 743 46 891 926 70 155072 85 105 34 204 13 38 321 407 524 605 744 809 [3000] 89 156107 233 355 89 551 650 714 26 861 81 978 157027 270 764 800 910 [5000] 47 60 158113 219 29 349 94 483 [1500] 524 49 [300] 79 735 84 823 913 80 159026 55 66 176 705 27 99 861 932

160003 6 20 139 85 451 505 72 655 747 54 59 [1500] 64 905 43 161009 42 156 373 401 569 74 614 740 98 81 32 901 2 162046 354 432 695 735 73 96 867 921 163003 122 56 [300] 66 223 52 369 694 823 [300] 84 994 164022 100 432 44 76 677 905 10 [1500] 165184 [1500] 271 545 720 45 819 39 985 166083 84 249 478 95 98 568 94 95 685 984 167016 130 217 360 521 24 617 52 79 743 8.0 99 168080 129 57 264 90 376 676 768 828 169021 206 360 72 73 77 562 74 99 632 36 41 708 851 982

170004 20 62 281 357 515 623 710 13 [500] 32 902 17 171080 201 19 42 54 [1500] 89 303 17 [1500] 526 61 91 697 757 903 172002 103 22 35 288 312 48 50 402 [1500] 52 76 573 691 805 12 68 919 173023 71 155 6 281 97 392 408 10 97 564 948 [3000] 174148 359 [500] 451 508 22 668 719 832 35 55 90 175161 254 90 91 379 81 407 54 523 43 176000 42 70 88 [500] 111 228 [1500] 578 661 803 [300] 4 16 177186 87 277 390 499 520 617 703 812 27 79 983 89 178153 73 354 428 628 776 179109 29 55 58 59 419 703 831 33 48 900 53

180076 127 93 206 23 340 415 23 [1500] 34 606 742 52 [1500] 810 81 925 72 181055 115 492 514 59 608 25 780 900 182092 297 [300] 333 416 565 [300] 710 80 856 183333 487 93 505 11 668 88 91 965 71 184043 60 339 552 96 779 879 91 185225 44 618 90 956 [1500] 186165 66 246 320 427 35 70 657 811 922 27 1870[illegible] 277 482 86 621 786 876 188322 77 528 85 98 608 753 [500] 73 865 911 [500] 75 189007 37 51 99 [illegible] 344 68 421 87 581 84 89 623 35 851

(8) (Popołudniowe ciągnienie.)

(Numera, przy których wygrana nieoznaczona w nawiasach, wygrywają 210 marek.)

106 251 333 596 641 894 1060 176 83 98 456 580 92 692 704 71 866 88 902 66 2074 167 [500] 220 424 88 537 66 96 942 59 88 3008 [300] 29 195 301 38 762 [1500] 969 4037 60 73 299 471 595 698 5041 66 295 [3000] 337 544 606 732 66 6053 88 130 288 98 326 31 58 89 404 537 58 606 33 902 40 7066 138 358 404 96 506 [300] 633 98 773 826 87 927 8019 24 28 [500] 118 211 14 56 [3000] 63 86 843 974 9134 203 45 568 741 [500] 49 69 830 42 951

10017 27 98 181 327 28 81 400 54 526 31 51 672 73 76 708 23 [3000] 91 907 44 [3000] 11055 116 262 302 6 90 590 822 12053 73 200 439 601 17 844 916 13163 290 383 430 794 14110 40 360 [5000] 76 417 66 72 544 70 803 89 932 98 15000 2 85 207 88 406 77 [500] 510 15 44 728 979 16123 461 702 36 917 21 17110 20 75 77 212 [300] 56 328 49 98 436 41 47 55 612 56 779 858 941 18159 207 17 401 26 627 785 831 68 19007 136 [1500] 211 40 319 [3000] 42 631 98 725 66 92 812 58 913 67

20069 147 250 55 380 463 514 804 950 21107 56 69 267 76 348 58 79 413 656 882 911 36 [500] 44 22021 89 193 [300] 228 522 681 728 23077 169 [500] 80 97 [3000] 367 470 739 65 82 851 81 981 24032 [30000] 87 219 51 409 572 [1500] 637 [3000] 864 68 958 88 25047 [5000] 216 58 91 324 91 98 440 47 506 626 705 823 945 56 79 84 26075 91 154 345 78 491 605 79 726 90 817 26 78 914 79 27024 91 [1500] 242 300 408 638 57 941 74 83 [3000] 28029 60 140 333 35 451 56 710 46 804 29022 190 210 11 [3000] 378 416 63 577 895

30059 [500] 145 90 245 53 497 502 684 96 750 838 80 31389 [500] 556 638 [300] 46 [500] 49 69 751 99 [3000] 822 948 83 32008 68 170 227 37 [3000] 366 459 707 [300] 81 829 33038 48 [3000] 273 439 59 633 714 63 800 34043 100 232 424 81 513 17 44 602 38 826 46 915 35263 [500] 452 697 726 36030 55 265 325 62 680 914 34 37077 235 39 373 418 49 75 [500] 675 891 931 50 61 69 [300] 80 38153 55 314 420 63 595 606 68 770 912 [300] 44 39004 71 116 32 55 92 [1500] 448 64 526 83 602 888 908 11

40129 235 42 371 452 [3000] 76 617 20 42 721 851 928 41117 64 314 525 54 58 608 38 [500] 92 707 64 86 42023 124 31 366 514 73 616 36 712 852 43015 [500] 47 75 [3000] 185 248 541 758 878 911 44010 [300] 27 180 305 421 519 661 [300] 709 45120 315 24 50 653 744 873 906 46013 150 268 80 308 468 677 746 69 [5000] 812 77 942 63 75 47136 [1500] 253 98 478 [3000] 503 35 41 96 [3000] 823 36 39 48016 86 206 317 430 79 97 592 [500] 679 892 913 53 54 49152 70 270 392 436 749 81 910

50131 331 [300] 431 60 520 789 891 972 51089 115 67 476 612 68 830 904 52022 99 183 86 261 97 437 626 43 [3000] 748 87 811 935 74 53006 37 187 93 217 377 93 477 527 843 67 952 54113 91 348 54 91 436 65 90 763 821 55149 743 68 806 26 987 56072 84 87 348 407 533 862 85 [500] 911 55 57056 196 377 493 503 17 33 68 89 733 909 58020 103 [300] 11 217 34 [3000] 99 439 604 736 98 826 59124 28 29 279 390 408 689 91 742 809

60028 304 450 508 [300] 843 61121 24 241 58 355 437 53 66 539 77 [1500] 79 85 647 [500] 98 795 894 935 62026 72 75 222 [300] 38 377 566 774 847 92 [1500] 932 61 67 63002 167 201 [300] 334 411 600 27 733 47 876 [500] 64053 117 39 74 216 40 51 355 74 424 583 675 [300] 855 63 65 65035 158 232 84 332 478 503 97 698 [3000] 66089 272 84 308 31 [3000] 466 93 836 86 [500] 67119 281 403 602 19 45 943 95 68120 59 78 284 [1500] 313 26 67 78 416 26 64 [300] 508 613 831 931 69014 79 144 480 841 [300] 86 917

70020 120 36 203 302 7 510 26 [1500] 32 722 31 829 931 82 [1500] 71380 567 754 [3000] 81 939 72358 408 811 73236 58 306 75 424 76 578 682 74025 30 431 523 73 76 626 51 97 716 872 [500] 75 75032 42 99 107 372 97 533 87 675 [1500] 761 962 76129 80 206 431 52 86 508 [1500] 82 629 998 77515 50 670 78071 [300] 132 406 10 555 737 97 79370 461 [500] 501 730 813 976 85

80142 316 467 615 734 907 81024 253 80 [300] 87 358 591 670 95 96 949 83 82068 235 69 382 85 530 69 609 740 83117 270 402 689 [3000] 706 84066 [500] 124 59 244 562 659 773 849 94 85000 39 95 141 [300] 43 70 200 [500] 310 493 528 759 977 86023 [1500] 110 212 [500] 349 405 92 532 658 963 87194 318 21 51 505 74 756 76 809 18 73 [1500] 960 75 88199 270 442 559 610 25 49 [300] 702 43 50 856 63 89017 20 29 93 130 279 387 481 525 681 735 835 920 70 93

90022 96 162 208 356 82 497 544 642 91011 127 96 323 593 637 50 56 711 57 857 935 92141 283 392 893 93057 91 95 116 99 296 300 439 562 602 7 [1500] 704 22 73 94 913 16 94156 85 297 373 417 35 86 806 [300] 71 95112 211 435 604 [3000] 16 [1500] 96093 107 12 91 357 71 [500] 99 513 [500] 750 832 72 90 912 17 26 97002 62 81 132 90 213 61 326 93 535 59 88 699 808 91 [1500] 900 27 81 98039 50 92 [300] 110 15 [500] 224 305 401 513 52 989 99048 81 135 224 323 33 406 612

100157 59 330 466 573 860 101004 26 251 91 594 649 945 64 102038 98 368 407 10 50 980 103080 [1500] 89 148 252 334 49 405 37 89 506 613 34 814 39 66 104032 [300] 251 91 332 426 569 670 749 51 861 105067 161 223 91 319 31 455 85 543 795 877 95 968 106057 60 111 81 205 43 49 335 61 67 83 826 51 918 107022 [3000] 194 205 8 462 854 954 108148 328 29 437 595 624 837 109050 129 53 509 648 905 94

110085 163 352 416 521 91 688 712 [300] 960 [3000] 111022 138 42 319 471 643 51 732 [3000] 61 96 845 70 964 112099 147 97 518 23 [3000] 71 762 830 37 957 113150 250 76 [3000] 373 414 641 92 797 852 90 930 114041 53 355 75 424 86 115133 82 401 39 549 54 695 [300] 704 94 845 982 92 116536 621 775 818 949 61 93 117010 21 100 29 47 248 352 89 612 86 736 52 97 807 920 118363 461 571 630 66 864 971 119016 108 230 463 80 637 49 748 99 806 18 24 38 64 901 55

120028 48 106 324 419 532 662 767 865 994 121016 169 [3000] 261 86 533 798 914 37 65 122129 395 716 35 50 849 123128 225 38 56 614 41 87 741 [300] 84 [1500] 843 92 124209 45 76 374 440 59 83 740 56 87 865 93 999 125011 47 71 85 431 61 [300] 547 87 656 93 722 828 942 126057 66 92 149 50 338 82 127081 96 104 7 290 318 65 497 509 97 600 721 862 955 128099 189 340 418 692 719 129018 328 405 79 606 832 962 [300]

130206 79 322 430 [300] 502 635 95 727 50 846 910 69 131056 78 140 [500] 63 85 528 647 817 35 908 132031 280 376 602 20 133033 44 100 45 203 307 594 783 85 134078 215 34 73 89 323 96 420 81 513 28 55 608 992 135042 132 320 502 10 666 83 753 943 136041 47 136 58 435 71 [300] 505 75 629 31 778 845 137039 136 68 242 98 335 59 94 [500] 466 526 40 50 720 44 903 42 72 [300] 74 88 138127 92 292 576 635 738 866 79 97 139313 625 92 793 847

140100 266 304 447 [3000] 604 22 759 86 141032 35 75 243 63 93 304 584 638 74 751 142030 [300] 157 93 226 368 417 752 84 810 30 984 143002 46 51 75 240 67 303 68 520 686 98 723 24 54 89 808 144061 105 642 92 766 815 904 145110 22 24 83 288 504 78 677 717 19 38 69 72 146038 267 96 379 99 405 68 515 733 [3000] 70 895 147219 61 331 81 654 77 722 37 48 93 [500] 805 48 931 45 148035 64 166 205 43 322 72 458 78 737 862 70 [1500] 983 149043 153 241 85 519 51 757 62 70 91 804 998

150055 306 10 23 40 414 36 52 53 55 75 [3000] 536 [500] 90 634 956 151089 134 305 27 64 [1500] 637 732 77 946 152127 49 344 407 51 551 647 96 736 849 75 90 153022 163 272 690 764 81 923 64 154036 74 199 215 [1500] 54 427 [3000] 87 602 [300] 728 38 832 72 946 48 51 80 [3000] 85 [500] 155115 369 483 [300] 511 93 740 78 811 156074 393 540 48 74 902 [300] 3 157112 66 623 84 704 57 92 158305 505 15 82 608 22 60 742 56 935 159012 126 81 285 347 69 [500] 516 724 86 850

160120 309 38 69 434 539 604 15 29 67 93 920 73 161001 10 311 94 864 69 70 162014 56 66 163 213 68 431 722 60 839 979 163115 [3000] 597 600 88 853 923 73 164221 524 761 802 54 912 44 82 165021 97 192 473 99 605 770 822 [300] 70 98 946 49 166004 31 41 163 403 48 63 847 53 941 [1500] 77 83 97 167055 243 91 335 93 98 464 561 607 87 846 903 60 63 168222 25 39 495 734 83 847 77 79 974 169012 40 217 69 97 368 426 559 [500] 85 759 879 953

170080 81 128 306 590 669 [3000] 973 171013 26 334 504 21 657 81 [300] 783 88 97 890 97 925 172227 67 322 522 [5000] 65 98 721 836 72 972 173027 164 273 [3000] 332 [300] 59 66 436 619 27 61 782 879 951 174105 88 281 327 470 514 72 621 27 742 48 874 175107 38 46 [500] 84 229 422 42 91 531 63 951 176236 65 338 51 401 637 49 809 48 957 177138 [3000] 49 82 316 469 544 78 601 48 737 89 819 932 39 88 178032 36 258 336 46 624 61 764 67 75 825 74 179085 191 224 81 352 532 660 882 985

180088 209 31 55 56 311 82 505 22 814 72 914 28 181050 158 273 336 59 [3000] 60 415 [15 000] 518 656 79 813 182026 27 [1500] 133 239 450 572 778 [1500] 855 908 27 94 183014 19 95 122 65 324 [500] 78 478 554 93 609 23 704 54 71 96 937 184104 229 77 371 499 571 665 762 63 801 32 94 913 185044 252 327 83 511 620 29 871 90 955 57 186046 92 [3000] 189 336 532 49 83 641 45 712 81 [300] 801 35 [300] 187258 70 94 357 403 27 30 35 525 633 [300] 82 85 889 923 188029 190 251 300 586 616 49 771 824 189000 32 183 250 301 634 718 42 838 [500] 63 74 985

nik płac. 209,00—209;25—29,00 Wypow. 200 ton. Cena wypowiedziana 233,0.

Żyto za 1000 kilogr. w miejscu żąd. 207—217 według jakości: mies. bież. 215,00 215,75 214,50, czerwiec-lipiec pł. 209—209,50—208,50—208,75, na lipiec-sierpień pł. 200,50—201—2 0 75. na wrzesień-paźdz. pł. 194,50—194—194.25 194,75. Wyp. — ton. Cena wypowiedziana — m.

Owies za 1000 kilogr. w miejscu 166—188 według jakości mies. bieżący pł. 167,75—167,50, na czerwiec-lipiec płacono 167,50 167,00, lipiec-sierpień 154,75—155,50—155 wrzesień-październik 148,00—148,25. Wypowiedziano —,— ton. Cena —,— mk.

Olej rzepakowy. Za 100 kilogr. w miejscu bez beczki 58 1 mrk., z beczką —,— m., na czerwiec płac. 59,1. na lipiec-sierpień płc. 58,9 do 58,6. na wrzesień październik płac. 59,1 58,8. Cena wypowiedz. —— cent. Wypow. —,— m.

Okowita obciąż. 50 mrk. podatk. konsumc. w miejscu płc. —,— mrk., marzec —,—. Wypowiedziano —,— litr. Cena —. Nieopodatk. obciąż. 70 m. podatku konsumc. w miejscu płac. 50,7 mrk., na czerwiec płacono 49,7—49,3, żąd. —, na czerwiec-lipiec płac. 49,7 49.6, żąd. —, na lipiec-sierpień płac. 49,7—49,8—49,3, na sierpień-wrzesień płaco o 50,0 49,5, na wrzesień-październik płacono 47.8 47.4, na październik-listopad płc. 45 5—45 2, na listopad grudzień pł. 44,4—44 3, na grudzień-styczeń płacono —,—. Wypowiedziano —,— litr. Cena —,— mrk.

Magdeburg 19 czerwca. — Cukier surowy excl. worka 92% 17 70 cukier ziarn. excl. 88% 17 00, cuk. ziarn. excl. 75% Rendem. —,—, Drugi produkt excl. 75% Rendem, 14,40. Usposobienie słabo. II. Rafinada bez beczki —,—. II. Rafinada chlebowa 28,50 mielona rafin. II z beczką 28,00 miel. Melis I z beczką 26 50 Spok. — Cukier surowy I. Produkt transito fr. na statku Hamburg za czerwiec 13 25 płacono 13,25 żąd., lipiec 13,27½ płac., 13,30 żąd., sierpień 13.85 płacono, —,— żąd., październik 12,37½ płacono, 12,45 żąd. Stale. Obrót tygodniowy w cukrze surowym 115 000 ctr.

Hamburg 19 czerwca. — Okowita słabo, za czerwiec-lipiec 35— żąd., lipiec sierpień 35½ żąd., sierpień-wrzesień 36¼ żąd., wrzesień-październik 36¼ żąd. — Kawa good average Santos za czerwiec 79¾, za wrzesień 77¼, za grudzień 69½, za marzec 68½. Usposobienie potw. Obrót —— mieśn.

Stan powietrza.

Dnia 19 czerwca 1891 o godzinie 8 rano.

Stacye.	Barometr.	Wiatr.	Stan powietrza.	Term. C.
Mullaghmore	770	Z.Płd.Z. 1	pogodnie	16
Aberdeen	769	Z.Płn.Z. 1	zachm.	14
Chrystiansund	765	Z.Płd Z. 8	deszcz	11
Kopenhaga	767	Płd.Płd.Z. 3	deszcz	11
Sztokholm	765	Płd.Płd.Z. 2	zachm.	15
Haparanda	764	Płd.Płd.Z. 2	pogodnie	12
Petersburg	769	Z. 1	zachm.	14
Moskwa	766	Płn.Płn.W. 1	pochmurno	18
Cork, Queenst.	770	Płn. 2	mgła	11
Cherbourg	770	spokojnie.	parno	16
Helder	769	Płn.Z. 1	mgła	14
Sylt	766	Z. 2	parno	15
Hamburg	768	Płd. 1	mgła	13
Swinemünde	769	Płd.Płd.W. 3	pół zachm.	15
Neufahrwasser	770	Płd.Płd.W. 1	bez chmur	15
Kłajpeda	770	Płd.Płd.W. 2	bez chmur	15
Paryż	770	Płn.W. 1	bez chmur	17
Monaster	768	Płn.W. 3	zachm.	16
Karlsruhe	769	Płd.Z. 5	zachm.	17
Wiesbaden	768	Płn. 2	pochmurno	16
Monachium	769	spokojnie.	deszcz	9
Kamienica	769	Płn.W. 2	pół zachm.	14
Berlin	769	Płd.W. 3	pół zachm.	15
Wiedeń	769	Płn.Z. 2	pół zachm.	12
Wrocław	770	spokojnie.	bez chmur	11
Ile d'Aix	767	W. 4	bez chmur	18
Nizza	—	—	—	—
Tryest	764	W.Płn.W. 4	bez chmur	19

Pogląd na stan powietrza.

Podział ciśnienia jest na całym obszarze równy i ztąd ruch wiatru prawie wszędzie słaby i przeważnie zmienny. Mimo wysokiego ciśnienia jest powietrze w Niemczech przeważnie pomroczne, na wąskim pasie pomiędzy Monachium a Kopenhagą padają deszcze. W Niemczech nastało prawie wszędzie ocieplenie, tak że temperatura tamże znowu się zbliża do przeciętnéj, mianowicie na PłnZ. We Francyi, zachodniéj Rosyi i poczęści w Austryi panuje pogoda.

Spostrzeżenia meteorologiczne w Poznaniu.

w czerwcu.

Data i godzina	Barometr	Wiatr	Stan powietrza	Temp. w. Cel.
19. Pop. 2	762,0	PłdW. um.	zachm.	+17,9
19. Wie. 9	761,1	PłdW. lekki	zachm.	+15.4
20. Ran. 7	759,4	PłdW. słaby	zachm.[1])	+14,0

[1]) Wieczorem i nocą deszcz.

Dnia 19 czerwca maximum ciepła +19,0 Cel.
„ „ minimum ciepła + 6,7° „

Wiadomości literackie i artystyczne.

* **Biesiady Literackiéj,** ilustracyi warszawskiéj, wyszedł z druku nr. 806 i zawiera: Z Warszawy. — Bądź konwalią. — Przez boleść i miłość, obraz z życia, napisał J. Rogosz (ciąg dalszy). — Kompas Wojciecha Jastrzębowskiego na powierzchni krzywéj. — Izrael wyparł się żyda. — Pies przez Józefa Havlika, przełożył z czeskiego J. Nitowski. — Raptularz powszechny. — Miecz i dyplomacya. — Pogadanka. — I guzik ma swoją historyą. — Na straży honoru, powieść przez E. Marlittę i W. Heimburga (ciąg dalszy). — Listy polityczne. — Pogadanka. — Okruszyny. — Ze skarbca prawd. — Jak sobie radzić. — Rolnictwo, przemysł, giełda. — Gazetka. — Post-scriptum. — Prace literackie. — Humorystyka.

Rysunki: Bądź konwalią, rysunek Perla. — Kompas Wojciecha Jastrzębowskiego. — Koléj konna warszawsko-wilanowska. — Czerniaków. — Pod obłoki. — J. Dzikowski spada. — Udawalscy.

„Wieczory powieściowe“ zawierają powieść staroszlachecką M. Synoradzkiego „Zatrute owoce“, arkusz 9.

Przybyli do Poznania.

Poznań, 19 czerwca.

BAZAR. Hr. Mielżyński z żoną z Królestwa Polskiego, Stablewski z Zalesia, Moszczeński z Niemczynka.

LUZIŃSKIEGO HOTEL FRANCUZKI. Książę Czartoryski z Sielca, hr. Czarnecki z Siekowa, hr. Żółtowski z Czacza, Swinarski z Obry, Chełkowski z Kuklinowa, Moszczeński z synem z Wapna, Czarliński z Brąchnówka, Kowalski z Sarbinowa, Schumann z Magdeburga.

KAMIEŃSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Stabrowski z Kcyni, Maciejewski z Prochnowa, Mielęcki z Oporowa, pani Dziekowska z Zaborowa, pani Spangenberg z Elbląga, Derfert z Siernik.

Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Młyńska ulica nr. 26, otwarte w dni powszednie od 9 zrana do 1 w południe, w niedziele zaś od 12 do 5 po południu.

Gospodarstwo, handel i przemysł.

Biuro Wolffa nadsyła nam następujące depesze:

Nowy Jork, 19 czerwca. Czerwona pszenica ozima:
na czerwiec 1 D. 07⅞ c.
na lipiec 1 D. 04⅞ c.

Londyn, 19 czerwca. Aukcya wełny. Ceny stałe; udział ożywiony.

Berlin, 20 czerwca. Powietrze piękne.

(K) **Poznań,** 20 czerwca. (Sprawozdanie tygodniowe z obrotu ziemiopłodów). W ubiegłym tygodniu powietrze nie uległo jeszcze oczekiwanéj zmianie, chociaż w końcu tygodnia niewielka zmiana zdaje się zapowiadać obrót na pogodę. Mokre i zarazem niezwykle na tę porę zimne powietrze trwało dotychczas już tak długo, iż o niedaleki już rezultat żniw obawiać się należy, wszakże ze sprawozdań nas dochodzących o jakich ogólnych klęskach powstałych do tego czasu w polach nic nie wyczytujemy. O ile zaś sprzęty żyta i pszenicy oczekiwaniom by nie odpowiedziały, o tyle natomiast zbiory zbóż pastewnych obfitszemi się być obiecują, jak się tego spodziewać było można. W handlu zbożowym uwydatniała się tendencya stała, chociaż chęć kupna nie była zbyt wielka. Na targu naszym dowozy były szczupłe. Okoliczność ta na podniesienie się cen wpłynąć nie mogła, bo chęć kupna nie była po temu. od zniżenia się cen chronił zaś ogólny brak towaru, bo aczkolwiek chęć kupna nie była bardzo wielka, to też znowu trudno było zbywać po cenach starych.

(K) **Poznań,** 20 czerwca. — (Sprawozdanie giełdowe).

Stan powietrza: pochmurno.
Żyto: bez in.
Okowita: spok.
Cena wypowiedz. —,—. Wypowiedzino —,— w miejscu (bez beczki) tow. opadat. 50-ta 68.70 pł 70-ta 48,80, czerwiec 50-ta 68,70 m., 70-ta 48,80 m., sierpień 50 ta 68,90 m., 70-ta 49.00 m.

(Sprawozdanie urzędowe).

Okowita (z beczką) za 100 litr. 10,000% Tralles. Wypowiedziano —.— litrów. Cena wypowiedziana —.— mrk. w miejscu bez beczki 50-ta 68,80 mrk., 70-ta 48,90 m., kwiecień 50-ta —,— m. 70-ta —,— m.

Bydgoszcz, 19 czerwca.

Pszenica: dobra, zdrowa 220—235 mk., poślednia —— mk., piękna ponad notowanie.
Żyto dobre, zdrowe gatunki 190 200 mrk., poślednie —— mrk., piękne ponad notowanie.
Owies według jakości 166 170 m.

Jęczmień według jakości 155—165 mrk., do browarów bez in.
Groch na paszę 150—165 mrk., wrzący 170 do 180 mrk.
Okowita 50-ta 70.75, 70-ta 50,75 m.

Wrocław, 19 czerwca 1891.

Żyto (za 1000 funt.) — —. wypowiedziano —— centn. Cena wypowiedziana —— mrk. na czerwiec 209.0 żąd., czerwiec lipiec 207,0 żąd., lipiec-sierpień 199 0 żąd., wrzesień-październik 193,0 żądano.

Okowita za (100 litr. a 100%) excl. 50 i 70 m. podatku konsum. —,— wypowiedziano —,— litr. Cena wypowiedzenia —,— m. na czerwiec (50-ta) 69 40 żąd. (70-ta) 49 60 żądano czerwiec-lipiec (70-ta) 49 40 żąd., lipiec-sierpień 49.40 żądano, sierpień wrzesień 49,40 żądano.

Ceny wypowiedziane na dzień 20 czerwca: żyto 209.00 mrk., pszenica — mrk., owies 164.00 mrk., rzep —.— m., oléj rzepiowy 61.50.

Cena wypowiedz. okowity (excl. 50 mrk. podat. konsumc.) dnia 19 czerwca (50-ta) 69.40 mrk. (70-ta) 49.60 mrk.

Postanowienia miejskiéj deputacyi targow.	Za 100 kilogramów: ciężki naj-wyż. M.	F.	naj-niż. M.	F.	średni naj-wyż. M.	F.	naj-niż. M.	F.	lekki towar naj-wyż. M.	F.	naj-niż. M.	F.
Pszenica biała	24	50	24	30	23	90	23	40	22	00	22	40
" żółta	24	40	24	20	23	90	23	40	22	90	22	40
Żyto	20	80	20	50	20	30	19	10	19	60	19	10
Jęczmień	16	00	15	50	14	60	14	10	13	50	12	50
Owies	16	60	16	40	16	20	16	00	15	80	15	60
Groch	16	80	16	30	15	80	15	30	14	30	13	80

Berlin, 19 czerwca. — (Sprawozdanie urzędowe). — Pszenica za 1000 kilogr. w miejscu żąd. 220—238 według jakości; na miesiąc bieżący płacono 234,50, żąd. —,—, na czerwiec-lipiec płc. 232,25—233,25—232,75, na lipiec-sierpień płacono 216—216,25—216,00, na wrzesień-paździe

Bekanntmachung.

Das Aufgebot der Nachlassgläubiger des am 14. Januar 1890 verstorbenen Zeitungsexpedienten, früheren Oekonoms **Johann Nepomucen Heidrich** aus **Posen** ist beendigt. (1971)

Posen, den 13 Juni 1891.

Königliches Amtsgericht
Abtheilung IV.

Karol Raschka
księgarnia
w Tarnowie (Galicya)
otrzymała na skład główny i poleca: **Pisma ascetyczne** Kardynała **Jana Bony.** Przełożył z języka łacińskiego **ks. dr. Jan Bernacki.** 3 tomy. Część I. Feniks odrodzony czyli ćwiczenia duchowne. 1 m. 20 fen. — Część II. O przygotowaniu na śmierć — Testament. 80 fen. — Część III. O rozpoznawaniu duchów. 3 mrk. **Harfiarz.** Zbiór pieśni patryotycznych i narodowych na 4 głosy męzkie zebrał i ułożył **St. Surzyński.** 3 m. 50 fen. (1946)

Fabryka organów
Ed. Wittek w Gnieźnie
poleca się do budowania nowych
organów kościeln.
po tanich cenach pod 10cio letnią gwarancyą. Reperacye i strojenia wykonuje się spiesznie i tanio. Na żądanie mogę przedłożyć najlepsze polecenia. (1732)

1891 Praga

Powszechna
Wystawa krajowa
na obchód jubileuszowy pierwszéj wystawy przemysł. w Pradze r. 1791
pod protektoratem
Jego ces. i król. Mości Cesarza Franciszka Józefa I.
od 15 maja do 15 października 1891.
Sztuka, nauka, przemysł, rólnictwo, uroczystości, wystawy czasowe, fontaine lumineuse, zjazdy, loterya itd. itd. (15 3)

Dla młodzieży katolickiéj!

Św. Alojzy Gonzaga.
Książeczka jubileuszowa
napisana
na obchód trzechsetnéj rocznicy błogosławionego Jego zgonu.
Z aprobatą Władzy Duchownéj. Stron 112 i XVI.
Z 2 rycinami.
Cena za egzemplarz 20 fen., z przesyłką 25 fen.
Poleca i odwrotną pocztą wysyła
Drukarnia Kuryera Poznańskiego
Poznań, św. Marcin nr. 16.

Sto Marcińskie solanki w Kołobrzegu
dawniéj I Dra. Behrenda.
Własność Sto Marcińskiéj gminy katolickiéj.
Najsilniejsza sól kąpielowa Kołobrzega ze źródła Zillenberg. Kąpiele solankowe, solankowo-borowinowe i solankowo-parowe; różne prysznice. Nowo zbudowane na podstawie najnowszych doświadczeń, eleganckie urządzenie. Lekarzem dyrygującym jest fizyk powiatowy, radzca zdrowia Dr. Raabe. Dom mieszkalny. Polska usługa. Prospekta gratis.
Zarząd Ś-to Marcińskich solanek.
Schramm. (1784)

FABRYKA
papierosów i tureckich tytuni
„VULKAN“
I. F. J. Komendziński w Dreźnie,
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytunie, które w wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia. **Ceny nader umiarkowane.** (1019)

Ś. p. Ks. Szamarzewski
Patron Spółek
fotografował się raz tylko w życiu, 2 lata temu
(1969) w Zakładzie fotogr.
L. E. Mąke w Gnieźnie.
Polecamy zatem fotografie ś. p. Ks. S. w formatach rozmaitych po cenach przystępnych.

Prawdz. Warszawskie Gilzy Abadié 1000 Mk. 2,50
Nieklejone bez munsztuków 1000 Mk. 1,50
Tytonie po 3, 4, 6 i 9 Marek za funt
Znakomite Papierosy 1, 2, 3 i 4 Marek za 10 sztuk
Maszynki do robienia papierosów 50 fen. (1845)
Hurtownym odbiorcom odpowiedni rabat.
Leon Kuczyński, Poznań, Bazar.
Reprezentant fabryki Wandalin i Ska w Warszawie.

M. Mikołajewski,
krawiec męzki, (1717)
w Gnieźnie, ul. Tumska,
poleca się Wielebnemu Duchowieństwu do wykonywania **rewerend najlepszego kroju,** oraz wszelkich prac w zakres krawiectwa wchodzących. Pracując sam, tylko po dużych warsztatach w wielkich miastach Niemiec i Belgii, jestem w stanie obok skoréj i rzetelnéj usługi oraz **dobrego kroju** oddać starannie wykonaną i gustowną robotę.
Towary na składzie. — Ceny umiarkowane.

Dodatek.

Dodátek do Kuryera Poznańskiego Nr. 139.

Niedziela 21 Czerwca 1891.

roszenie do przedpłaty na Pielgrzyma III kw. 1891,
(lipiec sierpień wrzesień 1891).

olecenia i poparcia godna polsko-katolicka gazeta:

„Pielgrzym“

23 rocznik. **Rok 1891.** Rocznik 23.
wychodzi w Pelplinie 3 razy tygodniowo
wraz z bezpłatnem
religijno-powieściowem pismem

KRZYŻ

bardzo polubionym niedzielnym dodatkiem.

Na każdéj poczcie „Pielgrzyma“ z „Krzyżem“ zapisy- można. Cena za **obydwa te pisma** wynosi **kwartalnie** **tylko 1,50 marek** zynoszeniem do domu **1,75 mrk.**

Kto jeszcze dotychczas „Pielgrzyma“ nie abonował, niech więci **1,50 mrk.** i zapisze sobie na próbę „Pielgrzyma“ „Krzyżem“ na jeden kwartał, a niezawodnie stanie się stałym telnikiem i życzliwym przyjacielem „Pielgrzyma“ i „Krzyża“.

Redakcya Pielgrzyma
w Pelplinie (Pelplin W/Pr.)

Na poczcie niech każdy tylko zażąda: Zeitung „Pielgrzym“ Pelplin; Zeitungsliste Polnisch No. 66. (1970)

„Gazeta Olsztyńska“,

wsze polsko-katolickie pismo na Warmii,
przy zbliżającym się nowym kwartale o łaskawe poparcie jak najli- szym abonamentem. Cena kwartalna na wszystkich pocztach tylko „Gazeta Olsztyńska“ wychodzi dwa razy tygodniowo, co środę tę i podaje wiadomości z Warmii i z dalszych stron, krótkie a tre- wiadomości polityczne, artykuły religijne i pouczające itd.

Redakcya „Gazety Olsztyńskiéj:“
Olsztyn — Allenstein O/Pr

Czerwona Apteka w Poznaniu

Stary Rynek nr. 37
poleca

alyptus-esencyą do zębów i Eucalyptus-proszek do zębów. Najle szy środek **ochronny i do konserwowania zębów i dziąseł** skutkiem swych nadzwyczajnych antiseptycznych przymiotów. Cena butelki 1 m., pudełko Eucalyptus proszku 75 fen.

no Condurango przy wszelkich chorobach żołądkowych przez lekarzy polecone.

ncyą pepsynową podług recepty profesora Dr. Liebreicha przyrządzoną. (1677)

no chińskie czyste i z żelazem.

no Sagrada (środek przeczyszczający) przez lekarzy polecone. — Ceny: 1/1 but. 3 Mk., 1/2 but. 1,50 Mk., butelka na próbę 75 fen. Przy zakupnie 6 butelek 1 but. rabatu.

dę bromową (aqua bromata nervina) ku wzmocnieniu systemu nerwowego przyjemnie smakującą we fl. po 30 fen. i 50 fen. Przy zakupnie 6 fl., 1 fl. rabatu.

ople św. Jakóba, doświadczone jako nadzwyczaj skuteczne przeciw cierpieniom żołądkowym, złemu trawieniu, katarowi żołądkowemu i słabości, butelka 1 m. i 2 m.

ski balsam spirytusowy, przeciwko reumatyzmom i udarowi, butelka 50 fen. i 1 M.

adlauera poprawna prof. dr. Hebra ***maść na liszaje*** (Blei-Crême), słojek 1 M. i 2 M.

adlauera środek specyalny ku całkowitemu zniszczeniu nagniotków, zgęszczeniu skóry etc., fl. 60 fen.

adlaurera esencyą jodłową z przepysznym zapachem lasu jodłowego, do przeczyszczania powietrza w pokojach i w salach dla chorych. Butelka po 1 Mk., rozpylacz 1,50 Mk.

rawdziwy dalmatyński proszek na owady nadzwyczaj skuteczny na szwaby, pluskwy. mole itd. w pudełku z przyrządem do rozpylania po 25, 50 fen. i 1 marce, — funt po 3 marki.

roszek na mole w zamkniętych kapsułkach do wkładania w fałdy mebli, rzeczy itp., pudełko 50 fen.

apier na mole, arkusz po 10 fen., karton zaw. 10 ark. 80 fen.

adlauera proszek na nogi nadzwyczaj praktyczny i nieszkodliwy środek do usunięcia pocenia nóg i nieprzyjemnego odoru u nóg i pod ramionami. — W pudełkach blaszanych z przyrządem do rozpylania po 50 fen. i 1 marce.

astylki na migrenę, doskonałe na migrenę, nerwowy ból głowy i bezsenność, pudełko po 1 marce.

igułki rumbarbarowe, najlepszy, nieskodliwy i najpewniejszy środek na rozwolnienie, pudełko po 50 fen.

igułki żelazne z mleczanu żelaza, ogólnie uznane za skuteczny i łatwo strawny preparat z żelaza. Zalecone przez lekarzy na brak krwi, blednicę i nerwowość i t. d. Pigułki te mające powłokę z cukru nie psują zębów. Cena za pudełko 1 markę.

ód żywokostowy na kaszel i chrypkę, katar w krtani i płucach, brak oddechu, koklusz i drapanie w gardle, butelka 60 fen.

Czerwona apteka, Poznań, Stary Rynek 37.

Swiece ołtarzowe

yrabiane w méj fabryce **z czystego wosku pszczelnego,** astósowane ściśle do przepisów kościelnych a polecone Wiebnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom kościelnym **przez Najprzewielebniejszego Arcypasterza dekretem z d. 11 lipca 1887 N. 556,** mam zawsze w każdéj wielkości na składzie i oddaję je po cenach umiarkowanych.

Zamówienia uskuteczniam odwrotnie, nie obliczając kosztów przesyłki. (1133)

Zarazem donoszę uniżenie, że oddałem na wyłączny skład powyższe świece pp. **K. Nowakowskiemu, kupcowi w Inowrocławiu** i **L. Zboralskiemu w Pleszewie.**

M. Sobecki,

fabryka wyrobów woskowych i bielnik wosku,
Poznań, Szeroka ul. 24.

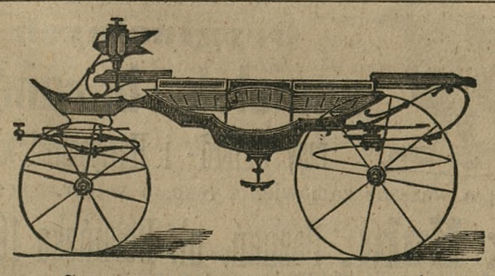

Polecam Szanownéj Publiczności różnego rodzaj ugotowe

pojazdy

pod dwuletnią gwarancyą

z doskonałego materyału z własnéj fabryki. Własna kuźnia, kołodziejstwo, lakiernictwo i siodlarstwo. Stare pojazdy przyjmuję w zamian. **Wszelkie reperacye** wykonuję pospiesznie i tanio. Z wysokim szacunkiem

Józef Kulka fabrykant pojazdów
(1388) **Poznań, Hôtel de Paris, Szeroka ul. 15.**

Wanny do kąpieli

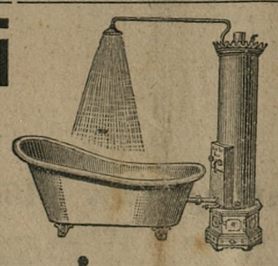

wszelkiego rodzaju, oraz
całkowite urządzenia łazienkowe
(1935) poleca

J. Krysiewicz,

Skład sprzętów kuchennych i domowych,
św. Marcin nr. 65.

Krawiec

K. Skoraczewski,

Poznań, plac Wilhelmowski nr. 4,
obok Hotelu du Nord,
ykonuje wszelkie zamówienia w zakres kra- wiectwa wchodzące podług najnowszych amerykańskich, francuzkich i angielskich żurnali.

Wody mineralne

nalewu 1891
sole i ługi do kąpieli
poleca (1701)

R. Barcikowski.

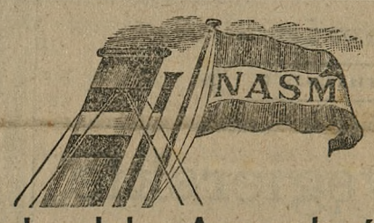

Niderlandzko-Amerykańskie
Towarzystwo żeglugi parowéj.
(Niederländisch-Amerikanische Dampfschifffahrts-Gesellschaft.)

Jedyne połączenie parowcem pocztowym
między
ROTTERDAMEM / AMSTERDAMEM a **NOWYM YORKIEM**
i
BALTIMORE.

Najszybciejsza jazda. Znakomite wyżywienie.
Najtańsze ceny przewozowe.
Podręczniki angielskie jako i opisy Ameryki **gratis i franco.**
Bliższych wiadomości udziela (985)
Zarząd w Rotterdamie.

Na wyprawy

Garnitury stołowe, serwisy do kawy i herbaty, garnitury do mycia, szkło stołowe, krajowe i zagraniczne, alfenidę „Christofle,“ lampy stołowe, wiszące i nocne, tace i t. d. wszystko w wielkim wyborze, poleca

B. Szulczewski

Skład porcelany, szkła i lamp
Poznań, plac Wilhelmowski Nr. 10
(naprzeciw teatru miejskiego.) (1710)

Jan Komendziński,

malarz,
Poznań, ulica Wilhelmowska nr. 16, I piętro,
poleca się Wielebnemu Duchowieństwu (980)
do upiększania kościołów.
Prace wykonuje sumiennie przy nader przystępnych cenach.

Kawy

surowe w miechach oryg. i pojedyńczo pod gwarancją czystego i aromatycznego smaku od M. 1,20 do 1,80, **palone** codziennie świeżo od M. 1,40 do 2,00. **(Karlsbadzka Mięszanka)** M. 1,60 i 1,80 za funt. (1556)

RYŻ

mało i gruboziarnisty w miechach oryg. à 2 Ctr. i mniéj po cenach bardzo nizkich poleca

B. Glabisz,

Sw. Marcin 14.

Kompletne wyprawy w sztućcach stołowych

ze słynnéj fabryki wyrobów srebrnych **Christofle & Comp. w Paryżu pod gwarancyą pokładu srebra** w używaniu i trwałości w niczem nie ustępujące wyrobom szczero srebrnym polecam po oryginalnych cenach fabrycznych. (1680)

Oszczędność i korzyści wynikające przy zakupnie całych wypraw wykazuje niżéj uzasadnione

Porownanie

I tuzin łyżek i tyleż widelcy stołowych w ciężkiéj wadze srebra kosztuje około 300 marek. Za te same pieniądze otrzymuje się natomiast:

18 łyżek stołowych	M. 41,40	12 noży deserowych	Mk. 24,00
18 widelcy „	„ 41,40	12 łyżek do mokki	„ 11,20
18 noży „	„ 43,20	2 łyżki półmiskowe	„ 14,40
18 łyżek do kawy	„ 21,60	1 widelec „	„ 12,00
18 ławeczek do noży	„ 19,80	1 łyżkę wazową	„ 11,20
12 łyżek deserowych	„ 25,20	1 łyżkę do tortu	„ 8,00
12 widelcy „	„ 25,20	1 cążki do cukru	„ 3,00

Razem 144 sztuk za 300 marek.

Chcący nabyć takiż sam komplet sztućcy ze srebra musiałby wydać około 1700 Mk. kapitału, który utkwiony w tych sprzętach martwym pozostaje, w stanie czynnym zaś przynosiłby 102 M. procentu z czego wynika, że po 3 latach zyskane ztąd 306 Marek pokrywają cały wydatek zakupna. — Wszelkie reperacye i posrebrzanie zużytych sztućcy wykonuje po możliwie tanich cenach. Stare do użytku nie zdatne srebra przyjmuje w zamian.

J. STARK,

specyalny skład wyrobów z alfenidy i sprzętów kościelnych,
Poznań, Wilhelmowska ulica 21.

St. Opieliński.

Fabryka wyrobów woskowych i bielnik wosku
w Krotoszynie
poleca (1864)

Świece ołtarzowe

wyrobione stósownie do przepisów kościelnych z czystego wosku pszczelnego białe i żółte, ceny zwykłe.
Wysyłki uskutecznia się odwrotnie i franko.

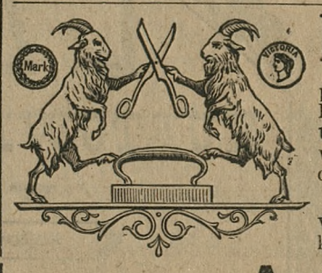

Na porę wiosenną i latową

polecam w wielkim wyborze materye tak krajowe jako też zagraniczne na **paletoty i ubrania,** ręcząc za rzetelne wykonanie wedle najnowszych żurnali po cenach umiarkowanych. (1596)

Wielebnemu Duchowieństwu zwracam uwagę na dobry krój **rewerend.**

A. Kromolicki,

Stary Rynek nr. 53, róg ulicy Jezuickiéj.

Zakład art.-fotograficzny

P. Eitner-Gdeczyk

w Gnieźnie naprzeciw gimnazyum
wykonywa wszelkie prace w zakres fotografii wchodzące.

Fotografuje w Wągrówcu dnia 20 i 21 czerwca.
„ w Pleszewie dnia 27 i 28 czerwca.

Obiedwie filie z częściowym urządzeniem za przystępną cenę do odstąpienia każdego czasu.

MEBLE

w największym wyborze w różnych stylach i formach po skromnych do najwykwintniejszych, we **własnéj fabryce wykonywane,** mam zawsze wznacznych zapasach na składzie. Wyrób jak najstaranniejszy, z doborowego suchego materyału.

Wielki wybór

materyi na pokrycie

tylko w najnowszych modnych deseniach.
Ceny rzetelne i jak najprzystępniejsze.
Na żądanie wykonuje się we fabryce pojedyńcze sztuki lub całe garnitury podług osobnych rysunków własnéj kompozycyi. (1153)

J. Zeyland.

Oliwy do lokomobil i machin rólniczych.
Oliwy do separatorów,
Tran szwedzki i smarowidła na skóry,
Smarowidło na osie (1141)
w wyborowych gatunkach poleca

R. Barcikowski.

Brak kościołów katolickich w Berlinie

opisywany przez wszystkie gazety katolickie, omawiany na zebraniach prowincyonalnych i wiecach katolickich i zalecany miłosierdziu współwyznawców, istnieje dotąd. Niżéj podpisany który ma sobie powierzonych 22 tysiące dusz w północno-wschodniéj części Berlina, a rozporządza tylko walącą się kaplicą z pruskiego muru, prosi wszystkich katolików o jałmużnę na budowę kościoła św. Piusa. Parafia św. Piusa jest bardzo ubogą. Katolicy zlitujcie się nad nami. (1365)

Ks. Frank u św. Piusa
w Berlinie Pallisadenstr. 73.

Baczność!!!

Wprawia **sztuczne zęby** z kauczukiem, na złocie i bez podniebienia, **plombuje zęby** złotem, srebrem i t. p. jako też wykonuje wszystkie w zakres dentysty zachodzące prace, **zatruwa nerwy zębowe i rwie zęby** bez wszelkiego bólu pod gwarancyą **Fr. Szóstak,**
w Krotoszynie, Kaliska ulica nr. 662.

Wyborne

śledzie Matjes

w większéj i mniejszéj ilości także w sądkach pocztowych 10 funt. (1959)

sardele w soli

w oryginalnych beczułkach i sądkach pocztowych 10 funt. poleca i wysyła **franko**

F. Radomski,

Poznań, Chwaliszewo 35.

Cygara

hamburgskie, bremeńskie i importowane jako i **tańsze** w doborowych gatunkach, również **tabakę** do zażywania **Grand Cardinal** poleca po cenach umiarkowanych

handel cygar
W. Becker, plac Wilh. 14.

Papierosy Sulimy, Wellera, Vulkan z Drezna po cenach fabrycznych.
Przesyłki pocztowe uskutecznia się **franko.** (801)

Wielebnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom kościoła poleca się organmistrz, Polak,

do budowania

organ

i wszelkich reperacyi takowych i przyrzeka, że będzie się starał podjęte prace wykonywać zawsze sumiennie i po nizkich cenach. (1886)

Roman Hoffmann,
Piekary 21.

Motor gazowy

Körtinga

na 8 koni siły, prawie zupełnie nowy, gdyż tylko 200 dni używany, jest tanio na sprzedaż z powodu ustawienia w jego miejsce ciężkiéj machiny parowéj. (1884)

A. Klose, Fabrykant maszyn,
w Lignicy, ul. Piastowska 7.

Panie chcące czas pewien spędzić pod opieką akuszerki, znajdą spokój i troskliwą opiekę u **R. WOLNIAKOWÉJ,** Poznań, ulica Nowa nr. 11. III p. (1373)

Niezawodny Rezultat!!
Kto chce dobra swe sprzedać, lub kto chce dobra kupić, ten niech się tylko z zaufaniem zgłosi do
Ajenta dóbr LICHTA w Poznaniu.
Założona 1847.
Szybka, sumienna i dyskretna usługa dla sprzedających i kupujących.
Najlepsze rekomendacje.

Berlińska ulica nr. 16.
Pomieszkania do wynajęcia od 1-go lipca i 1 października rb. (1973)

Niniejszem polecam

obiady

od 1/2 1—3 godziny, również wszelkie potrawy à la carte
w ogrodzie i salonach
pana A. W. Żuromskiego
ul. Bismarka 8|9.

Również przyjmuję **wszelkie zamówienia na kolacye obiady** i t. p. w domu i po za domem.

D. Andrzejewski,
(1967) **kuchmistrz.**

W wielkim wyborze w najnowszych deseniach z fabryk francuzkich i niemieckich

Obicia i rolosy

Papę szarą skórzaną i białą
Papier pakowy w ark. i rolach
Regestra gospodarskie

Fabrykę tytek
Książki kontowe
Nakrycia stołowe Christofla

Linoleum na podłogi
Towary galanteryjne
Zakład litograficzny

poleca **handel materyałów piśmiennych**

ANTONIEGO ROSE w Poznaniu w Bazarze.

Próby obić zamiejscowym na żądanie franko. Jeneralne zastępstwo na W. Ks. Poznańskie **obić patentowanych plastycznych Lincrusta Welton.** (714)

Adolf Beik,

MAGAZYN GARDEROBY MĘZKIÉJ

Poznań,

ul. Fryderykowska 30 Hotel Jahnsa (Tilsnera)

dawniéj w Bazarze,

poleca na **porę wiosenno-latową** co dopiero odebrane towary z krajowych, francuzkich i angielskich fabryk. — Wielebnemu Duchowieństwu ręczę za dobry krój **rewerend i płaszczy.**

(1557) Ceny jak najumiarkowańsze.

Resztki jako też towary odłożone niżéj ceny zakupna.

Polecam

Pończochy, skarpetki, i rękawiczki,
Koszulki zdrowia, trykoty i spódnice,
Staniki Jersey-satinetowe i Gloria,
Sukienki, kaftaniki, bluzki i ubiorki Jercey,
Lekkie bluzki dla chłopców **do prania,**
Gorsety, chustki, woalki i ryżki. (1851)

Stanisława Demel

Fabryka pończoch i trykotów

w Poznaniu, plac Piotra 3.

Stanisław Graczyński

malarz i dekorator kościołów,

Poznań, Bismarka ul. 5,

poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich, kościelnych i pokojowych oraz wykonuję obrazy treści religijnéj, stacye, obrazy na chorągwie i ołtarze i odnawia stare obrazy. **Koloruję szyby w oknach** wszelkiego rodzaju wedle najnowszego sposobu w ornamenta, obrazy i t. p. (1951)

Rzetelna praca i skora usługa.

Polecam się do upiększania kościołów i kaplic, **buduję nowe ołtarze, dostawiam chorągwie, olejne obrazy, ołtarzyki do noszenia, oraz wszelkie przybory kościelne,**

Posadzkę wenecką

„Terrazzo“ (1383)

dla kościołów wykonywam w jednéj całości na miejscu, mocno i trwale.

Marcin Piotrowski,

Zakład kościelno-artystyczny,

Fabryka ołtarzy, figur św., Stacyi Drogi Krzyżowéj w różnych wielkościach z tak zwanego Carton-cement, Carton-pierre i t. d. oraz **skład przyborów kościelnych,**

Poznań, ul. Wrocławska nr. 14.

Wszelkie reperacye wchodzące w zakres robót kościelnych, wykonuje się starannie i tanio.

Cenniki na życzenie gratis i franco.

A. Andruszewski,

Wielka Rycerska ul. Nr. 8.

Magazyn mebli

i zakład dekoracyjny do całkowitych urządzeń pokojowych w różnych stylach.

Z uwzględnieniem cen najumiarkowańszych polecam: tylko doborowe i trwałe meble do **2** pokoi za **196 Mrk.** do **3** pokoi za **470 Mrk.** wykwintne do **3** pokoi **975 Mrk.** itd. stósownie do wymagań gustu i rozmiarów pomieszkania.

Wielki wybór pluszy, materyi jedwabnych, gobelin, krepy i satynety. **Portyery** w najnowszych deseniach są zawsze na składzie.

Kobierce Smyrna, Velvet i w innych gatunkach po bardzo tanich cenach począwszy od 9 m.

Cenniki na życzenie gratis i franco.

Wprost z **pierwszorzędnych** młynów **krajowych** i zagranicznych polecamy (1533)

Otręby pszenne i żytnie,

nadto ofiarujemy **kukurydzę** na paszę **i wszelkie gatunki kuchów** zwracając specyalnie uwagę na:

Kuch konopny (ca 40% poteinowców i tłuszczu) jako **najtańszy i wypróbowany** surogat do tuczenia bydła.

Kuch z wywaru kukurydzy (ca 55% prteinowców i tłuszczu) wpływający nader korzystnie na mlekodajność krów.

O łaskawe zamówienia uprasza

Bank Rolniczo-Przemysłowy

Kwilecki Potocki i Sp.

Wyprzedaż!

Z powodu przeniesienia handlu,

wyprzedaje wszelkie artykuły mego bogato zaopatrzonego składu a mianowicie: **Artykuły toaletowe, skórzane wiedeńskie, perfumeryą francuzką i angielską, parasole, laski, krawaty, rękawiczki, bieliznę męzką, towary trykotowe, przedmioty do podróży, płaszcze gumowe i garderobę myśliwską** po bardzo zniżonych cenach.

Desfossé Successeur de Montigny

Właściciel **J. RAZER,**

Ulica Wilhelmowska nr. 26. (1669)

L. Zboralski

HURTOWNY HANDEL WIN

(1175) **w Pleszewie**

założony w roku 1853

poleca osobiście u producentów na Węgrzech corocznie zakupione

wina górnowęgierskie

począwszy od Mrk. 1,50 za litr w beczce.

Próby i cenniki na żądanie franko i gratis.

Wino mszalne

vinum de vite

butelka litrowa M. 1,75, półlitrowa M. 0,90 pod mym osobistym dozorem na Węgrzech wytłoczone, za którego czystość ręczę na mocy złożonéj przysięgi.

Podróżujących nie wysyłam.

Płaszcze,

Kabatki i Dolmaniki

pozostałe z przeszłego sezonu

polecamy **niżéj ceny fabrycznéj**

Heyducki & Eichstaedt.

(1927)

A. Żołnierkiewicz,

Hurtowny skład wina węgierskiego,

Zbąszyń (Bentschen),

poleca swój bogato zaopatrzony

skład win górno-węgierskich

po przystępnych cenach przy skoréj i rzetelnéj usłudze. (999)

Przewielebnemu Duchowieństwu polecam

Wina mszalne (Vinum de vite purum)

tłoczone pod moim osobistym dozorem, za których czystość gwarantuję na mocy złożonéj przysięgi w obec władzy Duchownéj.

Ekspedycya może nastąpić ze składu z Zbąszynia lub też wprost z mego składu na Węgrzech.

W. SZKARADKIEWICZ

w Poznaniu przy ulicy Wilhelmowskiéj 20

naprzeciw Hotelu Francuzkiego

poleca swój bogato zaopatrzony — znacznie powiększony — **najstarszy polski**

skład mebli.

Wielki wybór **kompletnych urządzeń pokojowych** w różnych stylach i formach począwszy od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Wszystkie meble jak najstaranniéj — li tylko w własnéj wykonane fabryce — z doborowego suchego materyału — za które wszelkie daję poręczenia.

Znaczny wybór kompletnie gotowych **wyściełanych mebli** w gustownych najnowszych fasonach i dobrem rzetelnem wykonaniu.

Dekoracye tapicerskie przyjmuję i uskuteczniam w najkrótszym czasie. (1925)

Ceny jak najprzystępniejsze.

Wyłączne zastępstwo źródeł w Iwoniczu.

Wody mineralne

Nalew 1891.

Bilin, Ems, Iwonicz, Karlsbad, Kissingen, Marienbad, Soden, Wildungen, Wody gorzkie Węgierskie i t. d. odebraliśmy wprost z źródeł w ładunkach wagonowych i polecamy po cenach nader umiarkowanych. (1638)

Sole i ługi do kąpieli.

Pp. Aptekarzom i kupującym do dalszéj sprzedaży udzielamy odpowiedniego rabatu.

Jasiński i Ołyński,

Główny skład wód mineralnych

i fabryka wody selterskiéj.

Poznań, Śty Marcin 62.

Skład II, Wrocławska ulica nr. 30.

Wyłączne zastępstwo źródeł w Krynicy.

Pasy skórzane

bawełniane, parciane i z sierci wielbłądziéj.

Skórę angielską na pasy.
Gumowe płyty, sznury, węże etc.
Asbest ogniotrwały opakunek w płytach i sznurach.
Aparaty szklane z stacyi Dr. Delbrücka w Berlinie.
Smarowniki Tovote, Stauffera etc. do stałego tłuszczu.
Tłuszcz stały do powyższych smarowników (oszczędność w oliwie 90%).
Worki do zboża. (1150)
Płachty na lokomobile poleca

Z. MAZURKIEWICZ.

Fabryka pasów,

oraz skład technicznych towarów dla gorzelni i cukrowni.

Poznań, Bismarka ulica nr. 10.

J. L. Stolzmann,

fabryka i skład wyrobów siodlarskich

w Poznaniu, ulica Podgórna nr. 14,

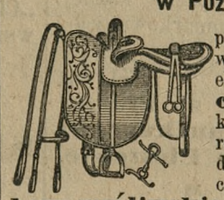

poleca swoją fabrykę i skład dobrze zaopatrzony w rozmaite **szory, chomąta** z najrozmaitszemi eleganckiemi okuciami. **siodła** męzkie i damskie, **czapraki, szpicrózgi, bicze** paro i czterokonne, francuzkie **kuferki** dla dam i mężczyzn, rozmaite **torby** do podróży i **torebki** do pieniędzy, **portmonetki, torby szkólne** dla chłopców i dziewcząt, **szelki, praktyczne przybory myśliwskie, przybory do pojazdów, dery, siatki na konie, popręgi** w rozmaitych kolorach, **laski spacerowe** i wszelkie artykuły w zakres siodlarstwa wchodzące. Usługa skora i rzetelna.

J. L. Stolzmann,

(1948) mistrz siodlarski.

Co dopiero nadeszła znowu przesyłka

Oryginalnych

angielsk. baranów

rasy Oxford- i Hampshiredown.

Proszę o wczesne zamówienia resp. o wybór. (1972)

Max Kuhl, Poznań, ul. Berlińska 10.

ZOOLOGICZNY OGRÓD

W niedzielę d. 21 czerwca r. b.

Wielki koncert wojskowy

Początek o godz. 4½. (1855)

Ceny wstępu o połowę zniżone.

Dla dzieci konna jazda na kucach.

Wieczorem ilumin. oświetlenie ogrodu.

Za redakcyą odpowiedzialny Masław Zmorski z Poznania. — Nakładem i czcionkami Drukarni Kuryera Poznańskiego.